Nr. 212. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Czwartek 21 Września 1922. Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	15600 Mk	7800 Mk	3900 Mk	1300 Mk
z odnoszeniem do domu	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	18000 „	9000 „	4500 „	1500 „
W innych państwach	30000 „	15000 „	7500 „	2500 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 60 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopsas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupczyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników. **Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie** wszystkie biura dzienników i ogłoszeń **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Bachweitz, Marszałkowska 13; B. Bachweitz, Fredry 4. T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 13, Ilięzynaro biuro ogłoszeń Galerja Luksenburg, I. Librod, Marszałkowska 113; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielko agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jatan, Niemiecka 4. Jaskowski-Grabowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld, E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz-Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego **za raz Mk 50.—** Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 80 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 130.— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 160.— od wiersza. Na pierwszej stronie 250 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 30 Mk od słowa, dla poszukujących pracy 20 Mk. — Zamiejscowe ogłoszenia **50% drożej.** — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy

Statut dla wschodniej Małopolski

Kraków, 20 września.

Przedłożony Sejmowi statut dla trzech województw Wschodniej Małopolski jest skonstruowany na zasadzie samorządu, który w zasadzie otrzymać mają wszystkie inne województwa w Rzeczypospolitej. Samorząd ten obejmuje sprawy przedewszystkiem kultury krajowej i pod tym względem jest analogiczny do zakresu działania, jaki posiadały sejmy krajowe w Austrji. Należą tu więc sprawy szkolnictwa w szeregu stopni, komunikacji, szpitalnictwa, kultury rolniczej, przemysłu i handlu, melioracyj, wreszcie zastosowanie ustaw państwowych do administracji gmin i powiatów. Pod tym względem przedłożony wczoraj Sejmowi statut wschodnio-galicyjski nie różni się niczem istotnem od samorządu, które otrzymać mają wszystkie województwa w ogólności.

Ważne natomiast odchylenie od typu tych ogólnych samorządów wojewódzkich stanowią zawarte w statucie przedłożenia, które dotyczą szkolnictwa, podziału każdego sejmiku wojewódzkiego na Izby narodowe, autonomja każdej Izby w rozstrzyganiu spraw, jedną tylko narodowość obchodzących, tudzież uprawnienie tych Izb do nakładania specjalnych podatków lub samodzielnego administrowania funduszami ze względu na te właśnie sprawy.

Twórcy projektu statutu wprowadzając te postanowienia, stanęli na gruncie samookreślenia narodowego i starali się stworzyć instytucje, w których każda narodowość mogłaby o sprawach swojej kultury narodowej decydować zupełnie swobodnie i samodzielnie. — W szczególności autonomja ta obejmie całe szkolnictwo niższe i średnie z wyjątkiem wyższego, którego sprawy zastrzeżone zostały dla ministerstwa.

Analogiczny podział zastosowano także do organów wykonawczych samorządu wojewódzkiego, któremi są komisje: szkolno-wyznaniowa i gospodarcza. Obie te komisje dzielą się, odpowiednio do dwu Izb narodowych, także na dwie sekcje każda i obradują już to odrębnie, już to w sprawach wspólnych, wspólnie.

Ważnem jest postanowienie art. XXIII., że o języku wykładowym tudzież o nauce innych języków w szkołach, decydować będzie każda Izba narodowa co do szkół swojej narodowości. Postanowienie to wyklucza więc wszelką majoryzację i posługiwanie się szkołami dla celów politycznych jednej narodowości przeciw drugiej. Nawet nauka drugiego języka nie może być szkołom jednej narodowości narzuconą przez sejmik wojewódzki, lecz jest uzależnioną od decyzji dotyczącej Izby narodowej.

Kilka artykułów projektu omawia sprawę języka urzędowego, przeprowadzając zasadę równouprawnienia obu języków krajowych w zewnętrznem i wewnętrznem urzędowaniu. Dalej idzie zapewnienie, że przy obsadzaniu stanowisk w ministerstwach i władzach centralnych, Rusini otrzymają tyle stanowisk, ile tego wymagają ich słuszne potrzeby. Nadto zapowiada projekt utworzenia przy ministerstwie oświaty dwóch odrębnych sekcyj dla spraw kościoła grecko-katolickiego, tudzież dla szkolnictwa ruskiego, obsadzanych przez urzędników wyłącznie ruskich.

Zasadnicze znaczenie ma artykuł XX., włączony do statutu dość luźno, a mający cel polityczny, który zapewnia, że ani władze państwowe ani wojewódzkie samorządowe nie mogą na obszarze trzech województw wschodnio-małopolskich przeprowadzać kolonizacji.

Ponieważ cała konstrukcja sejmików i Izb narodowych opiera się na katastrze narodowym, do którego obywatele kraju zapisują się indywidualnie, przeto powstała trudność, co robić z obywatelami, którzy nie są ani polskiej ani ruskiej narodowości, więc przedewszystkiem są żydami. Projekt statutu postanawia w tej mierze, że obywatele, nie należący do żadnej z dwóch uznanych narodowości, mają wybrać sobie jedną z nich, zapisać się do jej katastru i w jej obrębie wykonywać swoje czynne i bierne prawa wyborcze, tudzież płacić podatki, nałożone przez dotyczącą Izbę narodową.

Trudno zaprzeczyć, że postanowienie to stanowi słaby punkt projektu, ponieważ wywoła wielkie zamięszanie przedewszystkiem wśród żydów, zmuszając ich do bardzo niewygodnego optowania między narodowościami.

Jak widzimy, projekt statutu, którego geneza jest dostatecznie znana, nie zawiera autonomji terytorjalnej, lecz przedstawia próbę rozwiązania sprawy ruskiej w Małopolsce wschodniej na gruncie ogólno-państwowego samorządu wojewódzkiego z zastosowaniem zasady samookreślenia narodowego i autonomji narodowej, przedewszystkiem w sprawach szkolnictwa.

Aspiracyj większości stronnictw ruskich statut ten z pewnością nie zadowoli, może jednak bardzo dobrze spełnić zadanie punktu wyjścia we wspólnem szukaniu sposobu współżycia obu narodowości w ramach jednej i dla obu wspólnej państwowości. Warunkiem jednak przyjęcia tego statutu dla strony państwowej polskiej jest, aby strona ruska stanęła na gruncie państwowości polskiej nietylko jako na fakt dokonany, lecz także prawnie istniejący.

Jeżeli rząd prof. Nowaka zdoła osiągnąć ten pierwszy cel, to wszystko inne znajdzie się bez większych trudności.

Sprawa mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie

Genewa, 19 września (PAT). Na poniedziałkowem posiedzeniu Komisji politycznej podczas dyskusji **w przedmiocie mniejszości narodowych na Wileńszczyźnie Sidikauskas wytoczył całą sprawę wileńską.**

Robert Cecil **przerwał mu uwagą, że spór terytorjalny zgromadzenie wyłączyło z obrad.**

Prezes Komisji delegat holenderski Loudenprosi Sidikauskasa, aby **nie przekraczał ram kwestji mniejszości**

Wracając do tematu Sidikauskas przytacza wszystkie uprzednie oskarżenia, dodając nowe o rzekomy pogromach żydów na Wileńszczyźnie oraz przyrównując administrację polską do czerezwyczajki. Kończy wezwaniem wysłania przez zgromadzenie komisji kontrolnej oraz stałego komisarza Ligi do Wilna.

Askenazy **odpiera szczegółowo zarzuty litewskie** i proponuje odesłanie sprawy do Rady Ligi, dokąd była uprzednio skierowana przez samych Litwinów.

Delegat szwajcarski Motta formułuje wniosek w tym sensie, dodając wezwanie do **łagodnego traktowania więźniów.** Sidikauskas protestuje przeciwko drugiej części wniosku, który Motta **cofa.**

Askenazy wyraża żal z powodu cofnięcia ustępu o traktowaniu więźniów.

Robert Cecil akceptuje przekazanie sprawy Radzie, zalecając jej jednocześnie wysłanie komisji kontrolnej.

Sidikauskas akceptuje propozycję Cecila.

Delegat belgijski Hymans oraz angielski Fisher, oświadczają się za prostem przekazaniem Radzie bez krępującego zalecenia.

Askenazy przemawia **przeciw propozycji Cecila,** przesądzającej merytorycznie słuszność oskarżenia litewskiego.

Komisja aprobuje jednogłośnie wniosek Motty, odsyłający sprawę Radzie. Tym sposobem skoro zgromadzenie przyjmie obecną rezolucję Komisji politycznej zarówno sprawa terytorjalna wileńska, jak i sprawa mniejszości na Wileńszczyźnie **będą zgodnie z żądaniem polskiej delegacji wyjęte z pod obrad trzeciego zgromadzenia.**

SPRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH W LIDZE NARODÓW.

»Neue Freie Presse« donosi, że w komisji szóstej wskutek protestu ze strony czechosłowackiej, polskiej i francuskiej, nie przyjęto wniosku profesora Murraya w sprawie wysłania komisarzy Ligi narodów do krajów o znacznych mniejszościach narodowych, celem kontrolowania przeprowadzenia traktatu o ochronie mniejszości narodowych. Zamiast tego postanowiono dołączyć do raportu punkt, nadający Lidze narodów prawo wysyłania w wypadkach szczególnych komisarzy.

Następnie przyjęto propozycję, polecającą sekretarjatowi generalnemu Ligi narodów zbieranie materjałów o tem, **w jaki sposób mniejszości narodowe wypełniają swe obowiązki wobec państw,** do których należą. Gdy prof. Murray w formie zmodyfikowanej wniósł ponownie swój pierwotny projekt, nastąpiła żywsza wymiana zdań, w której uczestniczył główny delegat jugosłowiański, Jovanović.

OBJAD WYDANY PRZEZ PROF. ASKENAZEGO.

Genewa, 19 września (PAT). W niedzielę wieczór delegat polski **Askenazy** wydał objad, w którym wzięli między innemi udział Balfour, Fisher, Scialoja, Imperiali, Addati, oraz wicesekretarz generalny Ligi Mollet.

LLOYD GEORGE NIE JEDZIE DO GENEWY

Wiedeń, 19 września (PAT) »N. Fr. Presse« donosi z Paryża, że Lloyd George zaniechał zamiaru udania się do Genewy.

Żądania Turcji

Rozejm grecko-turecki nie doszedł jeszcze do skutku. Jest on właściwie o tyle zbyteczny, że wojska greckie zupełnie już opuściły Azję Małą i niema już chyba mowy o ich powrocie na teren wojenny, zaś wojska Kemala paszy nie mogą przenieść wojny na żadne terytorjum greckie. Mimo to Kemal pasza ogłosił warunki, pod jakiemi gotów jest zawrzeć rozejm w Grekami. Warunki te, jak już donosiliśmy, streszczają się w następujących czterech punktach:

1) Grecy muszą wszystkie obsadzone przez siebie terytorja oddać w ręce armji tureckiej z załogami, bronią, amunicją, prowiantami.

2) Grecy muszą natychmiast uznać zupełną suwerenność Turcji nad Azją Małą i Tracją i zrzec się wszelkich roszczeń do tych krajów.

3) Grecy muszą naprawić wszystkie szkody i zwrócić wszystkie wydatki, poniesione przez Turcję.

4) Grecy muszą się zobowiązać do wydania rządowi tureckiemu tych wszystkich osób, które podczas okupacji Tracji dopuściły się czegoś karygodnego.

Czy tak może brzmieć projekt warunków rozejmu, lub zawieszenia broni? Nie ma tu żadnej wzmianki o linji frontu, ani o wstrzymaniu ruchów wojennych, ani wogóle o żadnych przedsięwzięciach, czy warunkach militarnych, związanych z wojną. Nic dziwnego — wszak wojna z Grecyą w rzeczywistości już się skończyła istnieje tylko stan wojenny pomiędzy temi państwami. To też warunki tureckie rzekomego rozejmu nie są niczem innem, jak projektem warunków pokoju i to pod adresem podwójnym Grecji i koalicji.

Ponieważ formalnie warunki rozejmu zwrócone są do Grecji, więc mowa w nich jest jedynie o zwrocie Tracji, odszkodowaniach i kosztach wojennych, tudzież o wydaniu winowajców. Warunki te zupełnie Kemal pasza sam określił wobec p. Warden Price, korespondenta londyńskiego »Daily Mail« w Smyrnie. Granice Turcji w Azji Małej — mówił Kemal pasza — po wyłączeniu Syrji i Mezopotamji mają obejmować te wszystkie okolice, w których Turcy stanowią większość ludności. Dalej żądamy Tracji aż po rzekę Maricę i Konstantynopola.

Otóż Tracja i Konstantynopol będą przedmiotem targów, podczas których Anglja będzie usiłowała okazać twardą nieustępliwość. Ale Kemal pasza jest widocznie dobrej myśli, czyniąc następującą uwagę na końcu rozmowy: »Sądzę, że angielscy mężowie stanu zmienią obecnie swoje stanowisko po zapoznaniu się z faktami. To nie ulega wątpliwości. Nic tak nie przemawia przekonywająco do polityki, a szczególnie angielskiej, jak fakty. W rozmowie zaś z korespondentem »Daily Telegraphu« przeszedł Kemal pasza wprost do groźby. »Nie chcemy — mówił — zwalczać Anglji, ale trzeba Konstantynopol oddać Turcji. Chcemy odzyskać w drodze pokojowej, jeżeli nie, to będziemy walczyć«.

Kemal pasza nie ma zwyczaju mówić na wiatr. Jeżeli okaże się konieczność, ruszy na Konstantynopol. Powaga Turcji wśród wyznawców islamu ogromnie wzrosła — a tych wyznawców jest 240 miljonów. Walka o Konstantynopol może się stać hasłem do powstań muzułmańskich w imperjum brytyjskiem. To są atuty Kemala paszy, a stawka Tracja i Konstantynopol. Należy dodać, że tych atutów nie wytrąci mu z ręki ani Paryż ani Rzym. Tę grę musi rozegrać Lloyd George. I rozegra ją niewątpliwie z najmniejszemi możliwie stratami dla Anglji, a z zachowaniem pokoju światowego.

FRANCJA I ANGLJA WOBEC KWESTJI TURECKIEJ.

Agencja Havasa donosi:

Dzienniki francuskie jednomyślnie uważają, że zarządzenia wojskowe przeciwko Kemalowi, wymienione w końcu komunikatu angielskiego, jako pozostające **w zupełnej sprzeczności** z duchem i literą porozumień francusko-angielskich, są całkowicie niezgodne z interesami angielskiemi i interesami sprzymierzeńców, a szczególniej są niebezpieczne ze względu na obecne położenie na bliskim wschodzie. Dzienniki sądzą, że stanowisko Anglji jest podyktowane jedynie troską o obalenie potęgi tureckiej dla zapewnienia bezpieczeństwa wschodnich posiadłości Anglji.

Następnie prasa czyni uwagę, że polityka ta skazana jest **na pewną klęskę,** co więcej, zapowiada ona wręcz **przeciwny skutek,** wywołując **ogólne powstanie plemion muzułmańskich.** Pisma są na ogół zdania, że Anglja nie będzie w możności zgromadzenia sił militarnych, niezbędnych do przeprowadzenia planowanej akcji.

O ile chodzi o państwa bałkańskie — pisze »Matin« — to pragną one w pierwszym rzędzie pokoju, tak drogo okupionego i będą przeciwne polityce, podważającej pojednawcze akty Francji.

Wszystkie dzienniki angielskie podkreślają bezwzględną konieczność utrzymania jak najściślejszej zgody pomiędzy sojusznikami. Cała prasa odsuwa się od rozważań nad sposobem przeciwstawienia się Kemalowi, przestrzegając przed podjęciem jakiejkolwiek lekkomyślnej i niebezpiecznej akcji, podkreśla konieczność prowadzenia **wspólnej polityki** w sprawach wschodu. »Times« daje do zrozumienia, że opublikowanie »exposé« w sprawie stanowiska angielskiego wyszło z urzędowej **kancelarji Lloyda George'a** i zostało rzekomo ogłoszone bez porozumienia z »Foreign Office«.

Zawierucha na Bałkanie

ODPOWIEDŹ ANGORY.

Paryż, 19 września (PAT). »Petit Parisien« donosi, że odpowiedź Angory na wspólną notę sprzymierzonych w sprawie nienaruszenia strefy neutralnej nadeszła do Paryża. W odpowiedzi tej rząd angorski zapewnia stanowczo, że **Kemaliści nie zamierzają podjąć żadnego działania przeciw Konstantynopolowi i cieśninom,** a tem mniej przeciwko Tracji wschodniej. Odpowiedź powyższa nadeszła jednak do Paryża wtedy, gdy podobno było wyraźnie stwierdzone przez sprzymierzeńców, że nie mogą przeszkodzić nieprzyjacielowi Kemalistów przeszkodzić im przy ostatecznem odzyskaniu punktów zajętych niegdyś wyłącznie przez Greków, z którymi Turcy walczą w dalszym ciągu.

STANOWISKO ANGLJI.

Londyn, 19 września (PAT). Gabinet angielski powziął na wczorajszem wieczornem posiedzeniu **uchwały w sprawie wojskowych środków bezpieczeństwa na lądzie, morzu i w powietrzu,** mających na celu obronę cieśnin w razie ataku. Półurzędowy komunikat stwierdza, iż Anglja liczy na to, że sama potrafi zapewnić obronę cieśnin, jeżeli tego zajdzie potrzeba i zaznacza, że niezależnie od sprzymierzonych postanowiono wykonać pewne ruchy wojskowe. Reuter oświadcza, że rząd angielski nie zamierza bynajmniej rozpoczynać wojny, chce tylko poprostu **poprzeć wojska sprzymierzone,** czuwające nad wykonaniem zobowiązań nałożonych przez traktat sevrski. Kemal pasza został uprzedzony o tem, że w razie naruszenia neutralności strefy cieśnin, **będzie musiał ustąpić albo podjąć walkę.**

Rosja popiera Turcję

Berlin, 20 września (AW). Rewolucyjna Rada wojenna w Moskwie odbyła nadzwyczajne posiedzenie pod przewodnictwem Trockiego. Co do uchwał tam zapadłych, zapewniają, że sowiety skierowały wszelkie wojska kaukaskich republik i 3 dywizje na Kaukazie działające czerwonej armji, oraz bolszewicką flotę czarnomorską, **na granicę turecką.** Kamieniew udał się z korpusem na Kaukaz i usadowił się na granicy tureckiej, by ewentualnie **przyjść z pomocą Kemalowi paszy** na wypadek wymarszu na Konstantynopol.

WRAŻENIE NOTY KEMALA DO SOWIETÓW

Berlin, 19 września (PAT). Z Londynu donoszą: Nota, którą Mustafa Kemal pasza wystosował do Cziczerina, zawiadamiając o zwycięstwie, a która zawiera oświadczenie, że Turcja trzymać się będzie układu moskiewskiego, żądającego udziału Rosji w rokowaniach nad sprawą wschodnią, **wywołała w Londynie wielką sensację.** Wrażenie tej noty jest tem większe, że nadchodzą równocześnie z kilku stron wiadomości **o wojennych przygotowaniach rządu sowieckiego.**

Sytuacja w Bułgarji

Londyn, 20 września (AW). Położenie w Bułgarji ocenia się tu **jako krytyczne,** gdyż naro-

Teatr im. J. Słowackiego

Przedstawienie ku uczczeniu 25-tej rocznicy śmierci Adama Asnyka.

»BRACIA LERCHE«

Komedja w 3 aktach.

W spuściźnie teatralnej Asnyka, komedja »Bracia Lerche«, zajmuje jedno z celniejszych miejsc, jako refleks wstrząśnień dziejowych, jakie przechodziła dzielnica pruska po głośnym okresie »kulturkampfu«. Rzecz całkiem odmienna od tego co się zwykle słyszy w tego rodzaju utworach. — Dźwięczy w niej nuta patrjotyczna, nuta, która zazwyczaj odzywa się u nas w dramatach i sztukach ludowych, ale rzadko w komedji.

W pomyśle komedja ta przedstawia się całkiem oryginalnie. Asnyk dotknął w niej niesłychanie aktualnego na owe czasy tematu, walki naszej z germanizmem, kończąc rzecz akordem harmonji assymilacji i pojednania.

Komedja ta napisana w r. 1888, pozornie utwór okolicznościowy, w istocie jednak zwartością budowy, siłą charakterystyki osób w niej występujących, celowością scen i epizodów, wykazuje wartości trwałe, nietylko jako dokument zdarzeń dziejowych, odbitych w literaturze, ale jako wartościowa poezja w dorobku teatralnym. Bo poeta z właściwym sobie smakiem literackim i miarą estetyczną porozkładał tu światła humoru i wesołości na poważnem tle smutnych wypadków.

Rzecz dzieje się w jednym z majątków szlacheckich w Poznańskiem w okresie eksterminacyjnej wobec Polaków, polityki rządu pruskiego w latach ośmdziesiątych. Nieudolnie zarządzanej dziedzicznej własności Radwanów — Dębowcowi grozi ruina. Stary kapitan Radwan, weteran, sterany wiekiem, boleje nad tem, że syn jego, Stanisław, nie posiada dostatecznej umiejętności i energji, aby zapobiec katastrofie. Nie potrafi także uratować majątku narzeczonej, panny Ireny, córki Stanisława Juljan Poraj, któremu na domiar nieszczęścia, rząd pruski nakazuje jako obcemu poddanemu, opuścić granice Księstwa.

W tej beznadziejnej sytuacji dwóch rodzin szlacheckich, możność ratunku otwiera się ze strony Niemców, braci Lerche, właścicieli sąsiadującej z Dębowcem huty szklanej. Starszy z nich, Otto, jest wcieleniem brutalności, bezwzględności i nienawiści bojującej Prusactwa, młodszy, Stefan, po matce Polce dziedziczy szlachetność ducha i wszystkie dodatnie strony charakteru i wyższej kultury.

Zrujnowany Stanisław popadł w zależność od Ottona Lerche, który czychając na sposobną chwilę wywłaszczenia polskiego majątku, skupił w swem ręku jego weksle. W wykonaniu tego planu Otto proponuje Radwanowi odstąpienie majątku za dopłatą. Stanisław pomny nakazu starego ojca, który za wszelką cenę radzi trzymać się w Dębowcu, jak w oblężonej twierdzy — odmawia.

Wówczas występuje szlachetny Stefan Lerche, brat Ottona, zakochany w Irenie, a fakt ten zmienia całą grę. Otto zmiarkowawszy co się święci, niema nic przeciw takiej kombinacji aby wyzyskać skłonność sercową brata i szlachcicowi polskiemu zabrać wioskę i córkę. Jednym zamachem spełni swoje zamierzenia: wydrze z rąk polskich piękny szmat ziemi i ożeni brata z córką starego szlacheckiego rodu.

Ojciec zgadza się bo tym sposobem Dębowiec byłby pozornie przynajmniej uratowany, zostałby niby przy córce, stary jego ojciec nie potrzebowałby opuszczać rodzinnego gniazda. Przedstawia to córce, a ta zgadza się na małżeństwo, bo czuje nawet pewną skłonność do Stefana Lerche, dziwi ją tylko i uraża, że nie zapytał jej pierwej, co myśli o tem, czy się zgadza. »Przyjechał jak kupiec po towar — mówi z bólem — mimo to decyduje się wyjść za niego, aby ratować ojca i dziadka. Ale ciotka Malwina nie może się zgodzić z tą myślą, aby Irena wbrew woli, wbrew sercu, szła za mąż i to za Niemca. Zdradza więc całą tajemnicę przed kapitanem, który dotąd o niczem nie wiedział, a dowiedziawszy się o zamierzonym układzie, zwraca się do obu Lerchów, zgromadzonych w salonie z następującą odpowiedzią:

— Żeby uratować pozory, syn mój zgodził się na niegodny handel krwią własną i honorem rodu, chcąc mi oszczędzić boleści — zgotował mi stokroć większą.

A zwracając się do wnuczki mówi:

— I ty mogłabyć zgodzić się iść za niego bez przekonania? Oddać rękę Niemcowi? Czyś nie pomyślała, że ty dziedziczka starożytnego rodu Radwanów, wnuczka żołnierza co krew za ojczyznę przelewał, możesz wydać dzieci, które nie będą umieć po polsku i stanąć w szeregach prześladowców twojej narodowości?«

Projekta Lerchów upadają. Irena ma wyjść za Poraja, który w krytycznej chwili na brutalne naigrawanie się rozzłoszczonego Ottona Lerche, pragnąc ratować honor i sytuację rodziny, deklaruje się o rękę panny, mimo, że w głębi duszy oboje czują, że nie są dla siebie stworzeni.

Szlachetność Stefana Lerche odnosi jednak ostateczne zwycięstwo i przekonywa zarówno Irenę, która od pierwszej chwili poznania Stefana, czuje do niego skłonność serca, jak i starego Radwana, że krew matki Polki, płynąca w żyłach Stefana, uczyniła zeń Polaka.

— »Gdy zobaczyłem — spowiada się Stefan przed Ireną w akcie ostatnim, gdy przyszedł ją pożegnać na zawsze — jak żelazna ręka zwycięzcy zaciężyła nad nieszczęśliwym a szlachetnym narodem, gdy się przekonałem, że ród niemiecki, ów ród myślicieli i poetów, który niósł niegdyś przed ludzkością pochodnię, upojony teraz szałem wielkości, znieważa poczucie prawa i ludzkości, gniewem i oburzeniem wzruszyło się aż do dna moje ludzkie sumienie. — Dwoistość mojego pochodzenia tem gwałtowniej na jaw wystąpiła. Krew matki dopominała się o swoje prawa, wołając: Niemcy silne i uciemiężające nic potrzebują ciebie. Twoje miejsce w uciśnionych szeregu!«

Stefan zaślubia Irenę a zapamiętały Otto po stanowczej rozmowie, zrywa z bratem.

Scena ta jest punktem kulminacyjnym akcji i wyrazem ideologji autora. Krew matki odzywa się w jednym, krew ojca w drugim z całą potęgą.

— Rasa niższa — powiada — musi ustępować przed wyższą. Czyż można się wahać w wyborze? Z jednej strony zjednoczone Niemcy panujące nad Europą, cywilizacja, wielkość sława, dobrobyt a z drugiej co? Upadły narodek, wijący się w prochu pod stopą zwycięzcy, przesądy, ciemnota, nędza. Przy nas jest siła armje, przymierza mocarstw, słowem świat cały, a z nimi kto?

— Tylko szlachetni — odpowiada ze spokojem Stefan.

Jakże dziwnie brzmią te słowa dziś po wielkiej wojnie, jakim wydać się muszą anachronizmem lub ironją w następstwie dziejowych wyroków!

Ideologja chrześcijańskiej miłości bliźniego, występująca w słowach Stefana, jest ideologją autora, który narodowości nie pojmuje jako hasła do szczucia jednych przeciw drugim, ale uważa ja jako pojedyncze tony, z których się powinna składać harmonja ludzkości.

Z tego stanowiska oceniana komedja Asnyka, przedstawi się jako utwór ideowy o poważnem napięciu, mającem trwałe wartości. Akordem najszlachetniejszego porywu serca i uczucia, zgodnym z całym programem swego życia, kończy Asnyk ten utwór, który w literaturze scenicznej pozostanie jako wyraz najszczytniej pojmowanego ideału braterstwa i miłości.

Teatr im. Słowackiego wznowił »Braci Lerche« w ramach częściowo stylizowanych, przenosząc je nawet w ubiorach o dziesiątek lat

dowy ruch przybrał taką formę, że rząd **może się okazać zbyt słabym.** Rozbrojenie Bułgarji nie jest przeprowadzone jeszcze w zupełności a stronnictwa wojskowe, stojące na czele narodowego ruchu, są podobno w posiadaniu magazynów broni, wystarczających na uzbrojenie 6 dywizyj. Siła ta w połączeniu z Kemalistami zagrażałaby całemu Bałkanowi i wywołałaby natychmiastową reakcję ze strony Serbji.

KEMAL ROZPOCZĄŁ OFENSYWĘ.

Wiedeń, 19 września (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Berlina: Tutejsze pisma otrzymały depeszę z Londynu, donoszącą o tem, że do Londynu nadeszła depesza z głównej kwatery wojsk Kemala z wiadomością o **rozpoczęciu przez cztery do pięciu dywizyj wojsk Kemalistów ofensywy w kierunku Ismidu.**

PRZYGOTOWANIA WOJSKOWE ANGLJI.

Wiedeń, 19 września (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Paryża: **W angielskich kołach wojskowych panuje ożywiony ruch.** Jest możliwe, że posiłki dla wojsk angielskich w Dardanelach zostaną wzięte z korpusu okupacyjnego w Egipcie, stojącego pod komendą jenerała Alemby. Korpus ten składa się obecnie z czterech pułków kawalerji, siedmiu batalionów piechoty i silnej artylerji.

Ruch wyborczy

O UŻYCIE KREDYTU WYBORCZEGO.

Jeneralny komisarz p. Brasiewicz wydał do przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych okólnik w sprawie wydatkowania z kredytu, otwartego do dyspozycji przewodniczących wspomnianych komisyj. Okólnik oznacza, że z otwartego kredytu pokrywane być mogą te wydatki, które są ściśle związane z przeprowadzeniem wyborów z wyjątkiem wydatków, które mają być dokonane przez gminy i na ich rachunek. Dalej okólnik stwierdza, że w żadnym wypadku nie wolno czynić wydatków inwestycyjnych (na nabycie środków lokomocji, mebli do lokali wyborczych itp.) i kończy się wezwaniem przewodniczących do największej oszczędności zaznaczając, że rachunki niezgodne z wydaną instrukcją, nie będą pokrywane.

ROZŁAM WŚRÓD BIAŁORUSINÓW.

Warszawa, 19 września (PAT). Z Nowogródka donoszą, że ugrupowania białoruskie dra Pawłukiewicza i Aleksiuka, nie przystąpiły do bloku mniejszości narodowej, tylko będą prowadzić akcję wyborczą na własną rękę.

KANDYDATURA JEN. DOWBÓR-MUŚNICKIEGO.

»Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że odłamy mieszczańskie Wielkopolski i Pomorza uchwaliły na zjeździe delegatów postawić na pierwszem miejscu we wszystkich okręgach Wielkopolski i Pomorza kandydaturę jenerała Dowbór-Muśnickiego.

Z RUCHU WYBORCZEGO WE LWOWIE.

„Wiek Nowy" donosi:

Stronnictwo mieszczańskie stawiać ma do Senatu kandydaturę prezydenta miasta, Józefa Neumanna, zaś do Sejmu czołową kandydaturę dyrektora Bolesława Lewickiego, a następnie kandydatury radnych miejskich: Cirina, dyrektora Majerskiego i Maksymowicza.

Stronnictwo narodowo-demokratyczne postawi na swej liście czołową kandydaturę profesora dra Głąbińskiego, oraz pułkownika Mączyńskiego. Na trzeciem miejscu ma być postawiona kandydatura kobieca, mianowicie dyrektorki p. Anieli Aleksandrowiczówny.

Unja narodowo-państwowa, która bierze żywy udział w akcji wyborczej na terenie całego państwa, wystąpi we Lwowie z własną listą tak do Sejmu, jak do Senatu. Na czele pierwszej stanie, o ile dotychczas wiadomo, b. minister i poseł dr Władysław Stesłowicz.

Także grupa narodowo-społeczna ma podobno postawić własną listę z czołową kandydaturą dra Wereszczyńskiego, radcy w tymczasowym Wydziale samorządowym i radnego miejskiego.

WIEC WYBORCZY KOBIET.

Lwów, 20 września.

W sobotę odbył się we Lwowie w sali ratuszowej pierwszy wiec kobiecy w sprawie wyborczej, zwołany przez Klub polityczny kobiet postępowych pod hasłem wysunięcia niezależnej, bezpartyjnej listy kobiecej. Po wygłoszeniu kilku referatów uchwalono następującą rezolucję:

„Kobiety polskie zebrane na wiecu dnia 16 bm. w głębokiem poczuciu, iż wejście ich i praca w Sejmie przyczyni się do uzdrowienia i podniesienia życia społeczeństwa — z drugiej strony w zrozumieniu, że tylko kobieta będzie mogła dobrze bronić interesów kobiet wszystkich sfer, uchwalają głosować na niezależną bezpartyjną listę kobiecą".

Niezwykle liczny udział uczestniczek z różnych stanów w wiecu wskazuje na silne zainteresowanie się kobiet lwowskich sprawą wyborów.

KANDYDATURA RUSKA.

Lwowskie »Diło« donosi, że w okręgu żydaczowskim zamierza kandydować do Sejmu redaktor dziennika »Ridnyj Kraj«, p. Twerdochlib. Jak wiadomo, p. Twerdochlib jest zwolennikiem zgodnego współżycia Ukraińców z Polakami w Małopolsce Wschodniej i propaguje ideę tej zgody w swym »Ridnym Kraju«.

ZGROMADZENIE WYBORCZE URZĘDNIKÓW.

Tarnopol, 20 września.

W ubiegłym tygodniu odbyło się tu zebranie urzędników państwowych różnych dykasteryj służbowych w sprawie stanowiska, jakie urzędnicy państwowi mają zająć wobec zbliżających się wyborów do Sejmu. W dyskusji podnoszono, że w dotychczasowym składzie posłów sejmowych nie znalazł się nikt, ktoby na forum sejmowem bronił należycie praw i interesów urzędniczych, czemu należy przypisać w znacznej mierze upośledzenie urzędników państwowych pod względem materjalnym i moralnym, oraz brak równouprawnienia urzędników państw. wobec innych obywateli w ordynacji wyborczej.

Zebranie wybrało komitet, który zwoła na 24 bm. zgromadzenie urzędników państwowych z całego okręgu województwa tarnopolskiego dla powzięcia uchwał, czy urzędnicy państwowi tutejszego województwa celem uzyskania należytej i interesom państwa odpowiadającej obrony swych praw i interesów, mają zgłosić osobną listę kandydatów na posłów sejmowych, czy też przedstawić swoich kandydatów na listy wyborcze stronnictw politycznych.

PRZYGOTOWANIA DO WYBORÓW W TARNOWIE.

Tarnów, 15 września.

Ruch wyborczy w naszym okręgu zaczyna przybierać na sile. Walka rozegra się na wsi, a nasze miasto wraz z miasteczkami naszego okręgu wyborczego może marzyć o wyborze zaledwie jednego kandydata.

Zacznijmy od najsilniejszej partji, to jest od Polskiego Stronnictwa Ludowego. Otóż należy stwierdzić, że lista kandydatów do Sejmu P. S. L. faktycznie dotychczas nie została ustalona i przeprowadzona. Możemy tylko na pewne stwierdzić, że na pierwszem miejscu listy będzie postawiony poseł Witos, na drugiem profesor Dubiel. Jako poważni kandydaci na trzecie miejsce są upatrzeni pp. Jan Bredacki, sędzia z Wojnicza i Jakób Witek, dyrektor Składnicy w Brzesku, na czwarte miejsce inspektor szkolny Chwastek, względnie b. poseł Cioluch. Dalej wymieniani są pp.: b. poseł Krężel i młody działacz ludowy Berek, w powiecie zaś pilzneńskim dr Jakób Janiga, adwokat z Tuchowa. W powiecie gorlickim lansuje się nazwisko p. Konstantego Laskowskiego, niedawnego Stapińszczyka, który skutkiem porozumienia wyborczego Stapińskiego z Piastowcami ma się znaleść na liście. W powiecie brzeskim starsi ludowcy wysuwają kandydaturę zasłużonego posła dra Bernadzikowskiego.

Ludowcy w okręgu wyborczym rozwinęli bardzo energiczną agitację, nie natrafiając na opór, z tego powodu, że w obozie Stronnictwa katolicko-ludowego nie ustalono dotychczas kandydatur, a stało się to z winy zbyt silnego tarcia osobistego w stronnictwie. W ostatniej dopiero chwili dowiadujemy się, że na pierwszem miejscu listy stronnictwa katolicko-ludowego postawiono posła Matakiewicza.

Stronnictwa mieszczańskie znajdują się w stanie wrzenia. Składa się na to wiele czynników. Wyjaśnienie nastąpi dopiero w dniach najbliższych

Z Gdańska

(O język polski w sądownictwie. — Montowanie wagonów amerykańskich. — Zwyżka płac zecerskich).

Ajencja Wschodnia donosi z Gdańska:

Komitet prawniczy Sejmu gdańskiego rozpoczął obrady nad projektem ustawy o prawach języka polskiego w sądownictwie gdańskiem. Koło polskie w czasie obrad wystąpiło z całym szeregiem poprawek.

Stocznia gdańska otrzymała wielkie zamówienie od rządu polskiego, polegające na **zmontowaniu 7.000 wagonów kolejowych,** które Polska sprowadziła z Ameryki. Oprócz montacji stocznia gdańska ma dostarczyć dla pewnej części tych wagonów przyrządów hamulcowych i innych uzupełnień. Zamówienie to zatrudni wiele tysięcy robotników.

Dnia 18 bm. wchodzi w Gdańsku w życie nowa 60 proc. zwyżka cen drukarskich i 80 proc. zwyżka płac zecerskich, analogiczna do zwyżki cen drukarskich w Niemczech. Z tego powodu pisma gdańskie zapowiadają zwyżkę prenumerat.

Zjazd właścicieli domów i sprawa ochrony lokatorów

„Przegląd Wieczorny" donosi:

W niedzielę w sali Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy obradował zjazd przedstawicieli Stowarzyszenia właścicieli domów. Z liczby 75 zrzeszeń właścicieli domów, należących do Związku, na zjazd przybyli delegaci 38 stowarzyszeń. Zagaił obrady prezes Związku poseł Suligowski, charakteryzując dobę obecną, w której klęska mieszkaniowa tak wybitne zajmuje miejsce. Przewodniczył p. Staniewicz z Wilna. O losach ustawy o ochronie lokatorów w Sejmie mówił adwokat Zawadzki. W dyskusji nad tą sprawą zabrał głos między innymi rejent Borkowski, który przestrzegał, by do projektu ustawy o ochronie lokatorów nie zgłaszać żadnych poprawek, gdyż to utrudniłoby przeprowadzenie jej w Sejmie.

Adwokat Fabjani mówił o wyborach do Sejmu, adwokat Gronkiewicz o wyborach do Senatu. — Wskazówki co do wyborów, zreferowane przez p. R. Pruszkowskiego, stały się przedmiotem bardzo długiej, ale też bardzo jałowej dyskusji, w której wyniku uchwalono własnej listy przy wyborach do Sejmu nie wystawiać.

W związku z temi obradami znajduje się następująca wiadomość, podana przez „Przegląd Wieczorny":

Komitet zjednoczonych Zrzeszeń właścicieli nieruchomości m. Warszawy rozpoczął usilne starania, by zmiany w ustawie o ochronie lokatorów uchwalone zostały jeszcze przez Sejm obecny. W tym celu byli delegaci właścicieli domów u prezydenta ministrów Nowaka, u ministra sprawiedliwości, u marszałka Sejmu, oraz prosili o poparcie klubów prawicy. Marszałek Sejmu oświadczył delegacji właścicieli domów, że na bieżącej sesji zmian w ustawie tej wprowadzić się nie da.

Poseł Federowicz obiecał wystąpić w tej sprawie z wnioskiem nagłym, zaś właściciele domów zamierzają popierać go demonstracją przed Sejmem.

KRONIKA

Kraków, 20 września.

ZIMNA JESIEŃ. Od kilku dni dokucza nam dojmujące zimno. Wczoraj po dłuższym okresie deszczowym zajaśniała na chwilę pogoda, mimo to jednak było chłodno, a termometr wykazywał wieczorem zaledwie 5 stopni Celsiusa ponad zero. Jesień polska, o której piękności zawsze się mówi, w tym roku sprawiła nam zawód, obdarzając nas deszczami i zimnami. Jak nam donoszą z Zakopanego, spadły tam w górach olbrzymie śniegi i wszystkie szczyty pokryły się białą szatą. Zimno panujące obecnie u nas, pozostaje niewątpliwie w związku z silnym opadem śnieżnym w górach.

ZNIESIENIE PORANNYCH DZIENNIKÓW W KRAKOWIE. Krakowscy pracownicy drukarscy uchwalili od 1 października nie pracować w nocy przy dziennikach. Po wprowadzeniu tej uchwały w życie, dzienniki krakowskie nie mogłyby wychodzić rano. Kraków pozostałby bez prasy porannej.

SPROWADZENIE ZWŁOK POLEGŁYCH BOHATERÓW POD ROKITNĄ. Celem omówienia sprawy sprowadzenia zwłok bohaterskich ułanów polskich, poległych w słynnej szarży na rosyjskie okopy pod Rokitną, odbędzie się konferencja w niedzielę, 24 bm. o godz. 11½ przed poł. w sali konferencyjnej magistratu. Tymczasowy komitet tworzą prez. m. Federowicz, wicepr. m. Rolle, jenerałowie Szeptycki i Minkiewicz i dr Rowiński, prezes „Sokola".

ROCZNICA PODNIESIENIA BANDERY NA „KRAKOWIAKU". Z powodu święta rocznicy podniesienia bandery polskiej na torpedowcu „Krakowiak" w Gdyni, prezydjum miasta Krakowa wysłało na ręce komandora flotyli w Gdyni telegram gratulacyjny. W odpowiedzi na depeszę komendant „Krakowiaka", Wasowicz, nadesłał do prezydjum miasta serdeczne pozdrowienia dla obywateli Krakowa.

TRUDNOŚCI W POMIESZCZENIU ZBIORÓW MUZEUM NARODOWEGO. Zarząd Muzeum Narodowego w Krakowie przeniósł w ostatnich czasach swe zbiory z budynku poszpitalnego na Wawelu do Sukiennic i do muzeum Czapskich przy ul. Wolskiej. Konieczność przeniesienia zbiorów okazała się w skutkach bardzo przykrą tak ze względów muzealnych, jakoteż i bezpieczeństwa zabytków. Sale wystawowe, które i tak już dotąd były pełne eksponatów, zostały obecnie zapełnione zbiorami, to też zatracił się system i grupowość w rozmieszczeniu zabytków, które niejednokrotnie wzajemnie się zasłaniają. Nadto z dwóch sal, jednej w Sukiennicach i jednej w muzeum Czapskich, musiano stworzyć istne magazyny, a tem samem sale te zamknąć dla publiczności. To też obydwa muzea przedstawiają wygląd raczej bezładnego składu najprzeróżniejszych rzeczy i to składu, gdzie wszystkie szafy, biurka, kufry pełne są bądź to ornatów, bądź też broni, ubrań polskich itd. Gdy się zważy, że przy podobnem zatłoczeniu sal odbywać się muszą pewne prace muzealne, jakoto porządkowanie szkiców, segregowanie numizmatów, czyszczenie przedmiotów zbrojowni, będzie się miało obraz, w jakich stosunkach pełni swoje obowiązki zarząd muzeum.

O ile zamierzona budowa nowego gmachu Muzeum Narodowego nie przyjdzie rychło do skutku, wiele eksponatów będzie dla zwiedzającej publiczności na długi czas niedostępnych.

NOWE WYCIECZKI MŁODZIEŻY FRANCUSKIEJ W KRAKOWIE. Dzisiaj przyjeżdża do Krakowa wycieczka złożona z dziesięciu studentów katolickich zakładów paryskich, jutro zaś oczekiwany jest przyjazd 10 studentów z paryskiej Sorbony, oraz 4 słuchaczek. Przyjęciem gości zajmie się komitet, wyłoniony z członków Tow. przyjaciół Francji. Wycieczki te zwiedzą zabytki Krakowa oraz saliny wielickie.

KOMITET PAŃ TOWARZYSTWA OPIEKI NAD WDOWAMI I SIEROTAMI PO OFICERACH inauguruje tegoroczny sezon szeregiem popołudniowych „Dancingów". Pierwszy odbędzie się w dniu 24 września, to jest w niedzielę, o godzinie 5 po południu w sali Kasyna oficerskiego. Zabawy te mają ustaloną markę zebrań najlepszego towarzystwa, to też nie należy wątpić, że młodzież stawi się licznie, a nietańczący mają sposobność spędzenia miło kilku godzin przy dźwiękach muzyki wojskowej i spożycia podwieczorku w bufecie, obficie zaopatrzonym i przez panie obsłużonym. Ze względu na liczne zgłoszenia, komitet w tym roku urządza takie zebrania w każdą niedzielę w salach Kasyna oficerskiego przy ulicy Zyblikiewicza l. 1. Zaproszenia wydaje p. pułk. Zakrzewska, ulica Łobzowska l. 47, III. piętro, oraz dyżurne panie komitetowe w każdą niedzielę między godziną 3—4 po południu w gmachu Kasyna.

O NOWE SEMINARJA NAUCZYCIELSKIE W KRAKOWIE. W niedzielę w domu Związkowym przy ulicy Potockiego odbył się w Krakowie liczny wiec rodzicielski przy udziale nauczycielstwa, oraz przedstawiciela kuratorjum okręgu szkolnego, dra Pileckiego. Referent, dyrektor Henryk Pachoński, przedstawił opłakane pomieszczenie obydwóch seminarjów państwowych (żeńskiego i męskiego). Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos: ks. Kasprzyk, Dąbrowski, profesor Stupnicki, Przybylski, Piętkowa, ks. prof. Piwowarczyk i szef wydziału administracyjnego kuratorjum, dr Pilecki, uchwalono:

a) zwrócić się do rządu, aby w możliwie najkrótszym czasie otworzył w Krakowie nowe seminarja państwowe, męskie i żeńskie, ewentualnie upaństwowił co najmniej dwa prywatne seminarja żeńskie; b) aby wśród budować się mających gmachów państwowych na pierwszem miejscu postawił gmachy dla seminarjów nauczycielskich; c) zwrócić się do prezydjum miasta, aby w tej tak ważnej dla Krakowa sprawie nie zaniedbywało korzystnych okoliczności i prawdziwie szczerze pospieszyło rządowi z wszelką w tym kierunku pomocą; d) zwrócić się przez kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego, aby natychmiast otworzył trzeci oddział I. kursu w państwowem seminarjum nauczycielskiem żeńskiem.

Z KÓŁ RODZICIELSKICH donoszą nam, że termin zgłoszeń do klas równorzędnych od I—V w państwowem gimnazjum żeńskiem w Krakowie otworzyć się mających, został przedłużony do czwartku dnia 21 września br. i do tego dnia o godz. 5 po południu zgłoszenia będą przyjmowane. Otwarcie klas równorzędnych nastąpi tylko w razie dostatecznej liczby zgłoszeń. Przyjęte mogą być także dzieci nieurzędników pod warunkiem przedłożenia świadectwa niezamożności.

Ze względu na wzrastające z każdym dniem opłaty szkolne w prywatnych gimnazjach żeńskich należy otwarcie tych klas powitać jako prawdziwe dobrodziejstwo dla naszej pracującej inteligencji.

W SZKOŁACH POLSKICH W CZECHOSŁOWACJI — jak nam zarząd T. S. L. komunikuje — są do objęcia natychmiast następujące posady: kierownika szkoły powszechnej, nauczyciela szkoły wydziałowej z kwalifikacją z I. grupy, nauczyciela szkoły wydziałowej z kwalifikacją z III grupy, dwie posady nauczycieli szkół pospolitych. Podania wraz ze świadectwem i życiorysem należy wnosić do Zarządu Głównego Tow. Szkoły Ludowej, Kraków, ul. św. Anny 5.

UZUPEŁNIAJĄCY EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI z języka łacińskiego i propedeutyki filozofji w III. gimnazjum w Krakowie odbędzie się piśmienny dnia 27, ustny 29 września b. r.

DOM NOCLEGOWY. Sekcja sanitarna amerykańskiego komitetu niesienia pomocy żydom w Polsce wybudowała w roku 1921 w Krakowie przy III. moście dom noclegowy na 215 osób. Przyjęty do zakładu jedynego w kraju musi się poddać kąpieli, a ubranie oddaje się do dezynfekcji. Nocleguący opłaca bardzo skromną należytość, a resztę pokrywał dotąd amerykański komitet z własnych funduszów. Dzięki poparciu fizykatu miejskiego, w szczególności p. fizyka dra Janiszewskiego, mógł zakład ten działalność swoją rozwinąć. Komitet amerykański odstąpił obecnie zakład ten na własność krakowskiej gminie izraelickiej, która zakład we własnym zarządzie prowadzi. Ze sprawozdania, złożonego na posiedzeniu Rady wyznaniowej przez prezydenta gminy izraelickiej dra Rafała Landaua, okazuje się, że od 1 stycznia do 1 lipca b. r. korzystało z domu noclegowego około 26.000 osób, w tem 71 procent mężczyzn, 20 procent kobiet, a 9 procent dzieci.

O OTWARCIE BRAM SUKIENNIC. Mieszkańcy miasta zwracają się za naszem pośrednictwem do władz magistrackich z prośbą o niezamykanie w porze południowej wewnętrznych bram żelaznych Sukiennic, gdyż utrudnia ono w wysokim stopniu komunikację pieszą w mieście, zniewalając ludzi ze stratą czasu do okrążania gmachu. Sądzimy, że słusznemu temu żądaniu prezydjum miasta uczyni zadość.

Z TARGU. Ceny warzyw od dłuższego czasu utrzymują się na jednakowej wysokości. Na wczorajszym targu żądano za wiązkę marchwi średniej wielkości 160 mk., buraków ćwikłowych 70 mk., rzodkiewki 70 mk., 1 kg. cebuli nowej 300 mk., pomidorów 200 mk., za duży kalafior 450 mk., średniej wielkości kalarepa 30 mk. za sztukę. Ziemniaki sprzedawano po 7000 mk. za 100 kg. Kopa ogórków kosztowała 1000 mk., korniszonów 800 mk. Ceny nabiału w dalszym ciągu wzrastają i tak: za 1 kg. masła żądano wczoraj 3600 mk., jajo 55 mk. za sztukę, ser 500 mk. za 1 kg., litr kwaśnej śmietany sprzedawano po 400 mk. za litr, słodkiej 190 mk., wreszcie mleka 150 mk.

ZAKAZ ROZSZERZANIA BROSZUR AMERYKAŃSKICH. Sąd okręgowy karny jako prasowy w Krakowie zabronił rozpowszechniania broszury wydanej w Ameryce północnej w Cleveland Ohio p. t. „Czy karą za grzechy są wieczne męki", oraz broszury wydanej w Detroit Michigan p. t. „Dlaczego Bóg zło dopuścił".

Nadto sąd okręgowy karny jako prasowy w Rzeszowie zabronił rozszerzania całego szeregu broszur, wydanych w Ameryce, jak: „Strach przed burzą", „Krótki rys działalności polsko-narodowej Spójni", „Potrzeba narodowego Kościoła", „Wolna religja — wolny Kościół". Autorem tej ostatniej broszury jest biskup kościoła narodowego polskiego w Ameryce, ks. Franciszek Hodur.

PRZYTRZYMANIE SZPIEGA. W ostatnich dniach władze policyjne w Krakowie wpadły na ślad akcji szpiegowskiej, uprawianej na gruncie naszego miasta. W następstwie szczegółowych dochodzeń organa śledcze policji politycznej dokonały onegdaj aresztowania niejakiego Wojciecha Gabora, lat 31, pochodzącego z Bańskiej Bystrzycy na Słowaczyźnie. Gabor jest z zawodu szewcem. Podejrzany on jest o uprawianie szpiegostwa na rzecz ościennego państwa. Dalsze dochodzenia w toku.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj po południu zawezwano pogotowie i straż pożarną na ul. Kazimierza Wielkiego, gdzie niejaka Józefa H., po sprzeczce z teściową w zamiarze samobójczym oblała się naftą, a następnie podpaliła się. Desperatka doznała ciężkich poparzeń. Pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwą do szpitala św. Łazarza.

POŻAR. Wczoraj w fabryce zapałek firmy „Nycz" na Zabłociu koło Podgórza wybuchł po południu pożar, który powstał wskutek urwania się łańcucha w maszynie przy fabrykacji zapałek. Z powodu tego defektu zapaliły się zapałki w maszynie. Robotnicy zdołali ugasić pożar przed przybyciem straży.

Z kraju i ze świata

POWINNOŚĆ WOJSKOWA NA ŚLĄSKU. — W związku z nieścisłemi informacjami prasy niemieckiej, ministerstwo spraw wojskowych komunikuje:

W myśl uchwały Sejmu ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lipca 1920 roku, mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego, jako też ziem przyznanych Polsce na mocy artykułu 88 traktatu wersalskiego z dnia 28 czerwca 1919 roku, to jest tych, do których stosuje się ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 roku, zawierająca statut organiczny województwa śląskiego, nie będą powoływani do szeregów w drodze poboru przez lat 2. Przepis zatem ten stosuje się do wszystkich tych, którzy w myśl artykułu 2 ustawy gminnej z dnia 5 marca 1862 roku (Dziennik P. P. Dziennik D. Ż. P. P. Nr 18) są w dalszym ciągu przynależni obecnie do jakiejkolwiek gminy rzeczonego terytorjum, niezależnie od tego, czy zamieszkują lub przebywają teraz poza granicami Śląska i ziem powyżej wymienionych. Skutkiem tego przymusowemu poborowi nie podlegają wszyscy mężczyźni do dnia 1 sierpnia 1929 roku. Odnośny rozkaz był wydany przez ministerstwo spraw wojskowych. (Sekcja poborów i uzupełnień) dnia 21 listopada 1921 roku.

STOPNIE PODOFICERSKIE. Ministerstwo spr. wojskowych wyjaśnia: Stopnie podoficerskie szeregowych powołanych obecnie do służby w wojsku stałem, uzyskane przez nich podczas służby, odbytej poprzednio w charakterze ochotników lub wziętych w drodze poboru, pozostają nadal w mocy, jeżeli okoliczność powyższa stwierdzona jest należycie w wojskowych arkuszach ewidencyjnych, względnie jeżeli odnośni szeregowi udowodnią posiadanie tychże stopni podczas poprzedniej służby wiarogodnemi dokumentami.

ZJAZD ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH. Zarząd związku miast polskich odbył w Warszawie pierwsze posiedzenie po ogólnym szóstym zjeździe miast, przy niezwykle licznym udziale członków, dokonując przedewszystkiem wyboru swego prezydjum. Na prezesa zarządu wybrano p. Nowodworskiego, prezydenta miasta Warszawy, na wiceprezesów Chlamtacza, wiceprezesa miasta Lwowa, dra Zawadzkiego, radnego miasta Warszawy, Ratajskiego, prezesa miasta Poznania, Bańkowskiego, prezesa miasta Wilna. Ze wszystkich spraw na porządku dziennym największą uwagę zwraca sprawa projektu ustawy handlowej, nad którą toczyła się długa dyskusja, sprawa obowiązku gmin miejskich i wiejskich dożywiania dzieci, ustawa elektryczna, wreszcie projekt załatwienia w drodze przymusu ustawowego sprawy remontu walących się domów w miastach. Z licznych wniosków poza porządkiem dziennym uchwalono wniosek, domagający się reprezentacji związku w radzie przybocznej przy komisarzu do zwalczania drożyzny.

ZJAZD OGRODNICZY. Z Warszawy donoszą: Na wszechpolski zjazd ogrodniczy, organizowany przez Tow. ogrodnicze warszawskie w dniach 21, 21, 23 i 24 września b. r. w Warszawie w celu zobrazowania stanu ogrodnictwa całej zjednoczonej Polski, wzajemnego poznania się, ustalenia wytycznych przyszłych prac, a także zorganizowania centralnego Towarzystwa ogrodniczego, napływają liczne referaty i wnioski, opracowane przez specjalistów wszystkich dzielnic Polski, a także liczne zgłoszenia od instytucyj i poszczególnych zawodowców co do uczestnictwa. Liczba uczestników ograniczona. Przewiduje się udział około tysiąca osób.

Komitet zjazdu i pokazu wystawy (Bagatela 3) organizuje i przygotowuje noclegi dla uczestników zjazdu. Pokaz-wystawa będzie miała specjalny charakter, niepraktykowany dotąd, gdyż, prócz poszczególnych wystawców, w których liczbie znajdą się instytucje municypalne i rządowe, będą wystawione dzielnicowe dobory poszczególnych płodów ogrodniczych. Wystawa odbędzie się na terenie własnej siedziby Towarzystwa, Bagatela 3, gdzie mieszczą się biura zjazdu i wystawy. Premjowani wystawcy otrzymają nagrody w naturze medale złote, srebrne, bronzowe, żetony pamiątkowe.

ARESZTOWANIE WYDAWCY PISMA. Na rozkaz prokuratorji aresztowano w Katowicach wydawcę „Głosu Górnośląskiego", znanego propagatora idei separatystycznej na Górnym Śląsku, Kustosa.

NAPAD PODCZAS ZGROMADZENIA WYBORCZEGO. Ze Lwowa telefonują nam: „Dziennik ludowy" donosi, że w Przemyślanach odbyła się onegdaj zgromadzenie wyborcze, na którem referować miał dr Dręgiewicz. W czasie referatu dr Dręgiewicza wpadła bojówka endecka i wszczęła awanturę, wkońcu rzuciła się na mówcę, który musiał tylnemi drzwiami uchodzić z sali. „Dziennik ludowy" zapowiada, że socjaliści odpowiedzą na ten gwałt gwałtem na prowincji.

CHOLERA NA UKRAINIE. Ze Lwowa telefonują nam: Z pogranicza donoszą, że grasująca na Ukrainie cholera, która w miesiącach czerwcu i lipcu osłabła, obecnie wybuchła ze zdwojoną siłą.

CENY TRAMWAJU W WIEDNIU. Gmina m. Wiednia pobiera od rządu miljardowe dodatki, a mimo to ma ciągle defekty z powodu szalonych wprost wydatków. Koszta wzrośnięte indeksu wrześniowego wyniosą same 127·4 miljarda koron. Pobory urzędników zwiększa się o 15·2 miljarda, emerytury o 9·8 miljarda, wsteczne działanie podwyższenia płac pochłonie 10 miljardów, wydatki na materjały zwiększa się o 32 miljardy. Razem wypada kwota 200 miljardów okrągło. Ale Wiedeń ma prawo używania prasy, drukującej pieniądze papierowe.

Jednakże i to nie wystarcza. Trzeba podwyższyć rozmaite opłaty. Rozpoczęto od tramwaju, bo tu wynik jest błyskawiczny. Ceny jazdy będą następujące: Bilet jazdy we dnie 1.700 koron, wieczorny 2.200, nocny 4.400, bilet tygodniowy 11.500 miesięczny 180.000, półroczny 900.000 koron.

BYŁY AMBASADOR AMERYKAŃSKI W BERLINIE, Gerard, zmarł w wieku 55 lat.

ODWAŻNY WILHELM. O zaręczynach byłego cesarza Wilhelma, o których doniosło Biuro Wolffa, podaje „Neues Wiener Tagblatt", że ma się on zaręczyć wkrótce z księżną Herminą Schoenaich Karolath, urodzoną księżniczką Reuss, starsza linja. Wkrótce też ma się pojawić komunikat oficjalny o zamiarach matrymonjalnych byłego cesarza. Narzeczona jest wdową po księciu Schoenaich Karolath na zamku Saabor na Śląsku. Narzeczona liczy lat 35 i jest matką czworga dzieci.

STAN ZDROWIA LENINA. Z Londynu donoszą 18 bm.: Rosyjska delegacja handlowa otrzymała wiadomość z Moskwy, że Lenin zupełnie powrócił już do zdrowia i może powrócić do swoich prac. Lekarze doradzają jednak Leninowi, aby się jeszcze przez kilka tygodni wstrzymał od pracy.

PROGNOZA NA ŚRODĘ. Dość pogodnie, chłodno, umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

DZIENNIK URZĘDOWY WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO w Nrze 11 z 15 bm. zawiera: Wykaz ważniejszych ustaw i rozporządzeń, ogłoszonych w „Dzienniku ustaw Rzeczypospolitej polskiej" i w „Monitorze Polskim": w dziale rozporządzeń i okólników: Wybory do Sejmu i Senatu, odebranie debitu pocztowego czasopismom, obło-

wstecz poza chwilę jej współczesności. Wykonanie ról przeważnie w dobre ręce złożonych, stało na wysokości sztuki ideowej. Role obu braci Lerchów znalazły zupełnie powołanych przedstawicieli w pp. Miarczyńskim i Brackim. P. Miarczyński doskonale ujął w brutalnych zdecydowanych akcentach ideologję Ottona, nieokrzesanego, butnego Prusaka, dążącego bezwzględnie do przeprowadzenia swoich planów. P. Bracki szlachetnie ujął, zarysował postać sympatycznego Stefana, dając jej podkład miejscami zbyt nawet sentymentalnio-liryczny. Jak ze starego portretu wyciętą postać starego weterana, dał p. Szymborski w roli kapitana Radwana, p. Białkowski bardzo szczęśliwie zaakcentował chwilę oddechowego wybuchu porywu szlachetności w roli Juljana, a p. Kłońska bardzo sympatycznie ujęła postać ciotki Malwiny z poświęceniem nawet swoich warunków.

W roli Ireny wystąpiła po raz pierwszy nowo pozyskana na sezon bieżący p. Mazarakówna. Poznaliśmy w niej artystkę, wnoszącą na scenę warunki korzystne, znaczną rutynę sceniczną i dużo wdzięku i szczerości. Rolę Ireny wyzyskała z talentem i wywołała pierwszym występem wrażenie bardzo korzystne. P. Kułakowski, grający Stanisława, ma dobre warunki głosu i postawy, a z chwilą gdy oswoi się z zespołem, będzie mógł zająć określone ściślej stanowisko. Wdzięcznym i miłym podlotkiem była Dziunia, w grze młodziutkiej artystki, p. Lubieńskiej, której talencik zasługuje bezsprzecznie na opiekę reżyserską. W. Pr.

żenie aresztem i zakaz rozszerzania broszur; w sprawie dotacyj państwowych na cele gospodarki drogowej; przechowywanie banknotów w zamkniętych depozytach, mianowania i przeniesienia, ogłoszenia.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj doskonała komedja Avery'ego Hopwooda „Jutro pogoda". W sobotę 23 bm. „Edukacja Bronki" Stefana Krzywoszewskiego. Głośna w swoim czasie sztuka autora warszawskiego pamiętna jest i u nas olbrzymim sukcesem, dzięki popisowym rolom, jakie posiada. Z dawniejszej obsady pozostał reż. Jednowski, z nowych występują pp. Nosarzewska, Modzelewska Józefa, Sokólska, oraz panowie: Kwiatkowski, Grolicki, Niewiarowicz, Działosz i Brandt.

OPERA I OPERETKA. Wobec niezwykłego sukcesu, jaki odniosła „Róża Stambułu", będzie dana ta operetka dziś we środę, 20 bm. i jutro we czwartek 21 bm. ze współudziałem pp. B. Krajewskiej i H. Millera. W piątek 22 bm. „Straszny dwór".

Z TEATRU „BAGATELA". „Cudowne medjum" powtórzone będzie we środę, czwartek i piątek.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Środa, 20 bm.: »Jutro pogoda«.
Czwartek, 21 bm.: »Jutro pogoda«.
Piątek, 22 bm.: »Jutro pogoda«.
Sobota, 23 bm.: »Edukacja Bronki«.
Niedziela, 24 bm. po poł.: »Odludki i poeta« i »Mąż i żona«; wieczorem »Edukacja Bronki«.

TEATR »OPERA i OPERETKA«:
Środa, 20 bm.: »Róża Stambułu«.
Czwartek, 21 bm.: »Róża Stambułu«.
Piątek, 22 bm.: »Straszny dwór«.
Sobota, 23 bm.: »Piękna Mama«.

TEATR »BAGATELA«.
Środa, 20 bm.: »Cudowne medjum«.
Czwartek, 21 bm.: »Cudowne medjum«.
Piątek, 22 bm.: »Cudowne medjum«.
Sobota, 23 bm. po poł.: »Szczęście Frania«; wieczorem »Cudowne medjum«.
Niedziela, 24 bm. po poł.: »Świt, dzień i noc«; wieczorem »Cudowne medjum«.

Wieczór Rity Sacchetto

sławnej artystki filmowej i tancerki, odbędzie się dziś we środę 20 bm. w teatrze im. Jul. Słowackiego o godz. 10 wieczór. Bilety pozostałe są do nabycia w kasie teatralnej.

Jedyny koncert A. Didura

odbędzie się w niedzielę 24 bm. Znakomity śpiewak, który obecnie podczas wielkiego stagiona operowego śpiewał z ogromnem powodzeniem partję Scarpia w »Tosce«, — przybył już do Paryża. Bilety na koncert tego sławnego naszego artysty są do nabycia u Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

Z Sejmu

Warszawa, 19 września (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu po odesłaniu do komisyj szeregu ustaw, przyjęto bez dyskusji **ustawę wodną.** Ustawa przewiduje osobny trybunał do rozstrzygania spraw wodnych. Po sprawozdaniu posła Tabaczyńskiego uchwalono ustawę, zezwalającą reprezentacji powiatu chrzanowskiego na zaciągnięcie pożyczki w wysokości **200 miljonów marek** na rozszerzenie budynku gimnazjum w Chrzanowie. Ustawę o **samorządzie dla województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego przekazano do komisji.** Marszałek odczytał szereg nagłych wniosków przedewszystkiem rządowych z projektami odnośnych ustaw zaznaczając, że ponieważ w przyszły wtorek Sejm kończy swe czynności, dzisiejsze posiedzenie uważane będzie za pierwsze czytanie tych ustaw.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we czwartek dnia 21 bm. o godz. 9 rano.

PROJEKTY FINANSOWE P. JASTRZĘBSKIEGO.

Z projektów finansowych, które wniesie minister skarbu na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu, zasługują na uwagę: 1) projekt ustawy o pożyczce wewnętrznej, opiewającej na złote polskie i marki, 2) projekt ustawy o wypuszczeniu złotych polskich. 3) projekt ustawy o nowej emisji banknotów.

Sprawy niezbędne do załatwienia przez sejm

Warszawa, 19 września (PAT). Na zaproszenie marszałka Sejmu zebrało się dziś o godz. 12 w południe **posiedzenie konwentu senjorów.** Marszałek Trąmpczyński zakomunikował wykaz spraw uznanych przez rząd za niezbędne do załatwienia w obecnej sesji sejmowej. Sprawy te są następujące:

1) Ustawa o samorządzie dla województwa lwowskiego, stanisławowskiegżo i tarnopolskiego.

2) Wnioski skarbowe, które wniesie rząd.

3) Ratyfikacja następujących konwencyj: a) Układ warszawski z państwami bałtyckiemi z roku bieżącego; b) Konwencje pocztowe madryckie z 30 listopada 1920 r.; c) Umowa kolejowa z Czechosłowacją z dnia 22 września 1920 r.; d) Ustawa w sprawie częściowego zawieszenia artykułu 4) ustawy o szkołach akademickich.

5) Wnioski rządowe o uposażeniu urzędników państwowych (Jeżeli będą gotowe).

6) Nowela do ustawy o ochronie lokatorów.

7) Wnioski poselskie w przedmiocie sprostowania art. 67 i 72 konstytucji.

8) Ratyfikacja układu polsko-niemieckiego z dnia 26 sierpnia 1922 r.

9) Ratyfikacja układu polsko-niemieckiego z dnia 26 sierpnia br. w sprawie byłej Spółki Brackiej na Śląsku.

10) Projekt ustawy w przedmiocie zmiany przepisów ustawy pensyjnej w byłym zaborze pruskim.

11) Nowela do ustawy w sprawie gruntów przy ul. Górnej i na Cytadeli.

12) Projekt ustawy w przedmiocie zmiany przepisów ustawy o ubezpieczeniu pensyjnem w byłym zaborze austrjackim.

13) Ratyfikacja konwencji o handlu bronią i amunicją z dnia 10 września 1919 r.

14) Ratyfikacja konwencji lotniczej z dnia 13 października 1919 r.

15) Protokół poprawek paktu Rady Ligi Narodów (art. 4-ty, 6-ty, 12-ty, 13-ty, 15-ty i 26-ty)

16) Ratyfikacja konwencji sanitarnej z Łotwą.

17) Ratyfikacja umowy handlowej z Kłajpedą z dnia 6 kwietnia 1922 r.

18) Umowa z Łotwą z dnia 17 lutego 1922 r.

19) Ratyfikacja umowy sanitarnej z Czechosłowacją.

20) Ratyfikacja umowy o rozbudowie z gwarancją 20 miljonów marek.

21) Ustawy o budowie portu w Gdyni.

W toku dyskusji uznano, że załatwieniu podlegają tylko sprawy, które jako niesporne **nie wywołują obszerniejszej dyskusji.**

Pozatem uchwalono, aby prace sesji obecnej prowadzone były w tem tempie, **aby je ukończyć w ciągu tygodnia, to jest do przyszłego wtorku.**

KOMITET POMOCY APROWIZACYJNEJ DLA G. ŚLĄSKA.

Warszawa, 19 września (PAT). »Kurjer Warszawski« donosi: Pod przewodnictwem marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego odbyło się **posiedzenie komitetu pomocy aprowizacyjnej dla Górnego Śląska.** Zatwierdzono statut organizacyjny Komitetu, i regulamin Wydziału Wykonawczego i zaakceptowano dotychczasową działalność Komisji organizacyjnej. Do Komitetu kooptowano p. Karola Niezabitowskiego, do Wydziału Wykonawczego wybrano pp. jen. broni Józefa Hallera, Nowickiego, Władysława Rabskiego, jako członków pp. Feliksa Rychlinga i Józefa Stemlera jako zastępców. Przyjęto deklarację sum na akcję Komitetu, między innemi za pośrednictwem marszałka Trąmpczyńskiego **20 miljonów marek** w gotówce, za pośrednictwem p. Niezabitowskiego zabezpieczoną gwarancję na 100 miljonów marek i załatwiono plan działalności Wydziału Wykonawczego na okres najbliższy.

PRZEJMOWANIE WŁADZY NA GRANICY POLSKO-SOWIECKIEJ.

Wilno, 19 września (PAT). W najbliższych dniach rozpocznie się **przejmowanie władzy administracyjnej i samorządowej na granicy polsko-sowieckiej.** Delegat rządu powierzył przeprowadzenie tej sprawy staroście dziśnieńskiemu. Na odcinku mińskim przejmowanie władzy odbędzie się w dniu 24 bm., zaś na odcinku dziśnieńskim **27 bm.,** poczem pograniczne odcinki przydzielone zostaną odpowiednim gminom, przy równoczesnem wprowadzeniu władzy samorządowej.

Rumunja i Galicja wschodnia

Warszawa, 20 września (AW). Podczas wizyty Naczelnika państwa u króla rumuńskiego, omawiano aktualne sprawy, pozostające w związku z istniejącym sojuszem polsko-rumuńskim. Do rzędu tych spraw należy także **kwestja Wschodniej Małopolski,** będąca dla Polski najważniejszą kwestją integralności terytorjalnej, dla Rumunji zaś **kwestją wspólności granicy z Polską.**

Jak donosi »Kurjer Polski«, **nie może być mowy, wbrew krążącym pogłoskom,** o ustanowieniu »iunctim« między temi sprawami.

ECHA POBYTU NACZELNIKA PANSTWA W RUMUNJI.

Z Warszawy donoszą 18 bm.:

W odpowiedzi na telegram Naczelnika państwa, wysłany w chwili przekroczenia granicy polsko-rumuńskiej, w powrotnej podróży otrzymał Naczelnik państwa depeszę treści następującej:

„Z uczuciem szczęścia dowiedzieliśmy się, że w dobrem zdrowiu stanął Pan znowu na ziemi ojczystej. Spieszę wyrazić Panu w imieniu własnem i królowej naszą szczerą wdzięczność za wzruszające słowa, skierowane do nas w końcu jego pobytu w Rumunji. Z radością podejmowaliśmy Pana pośród nas i mogę Pana zapewnić, że wspomnienie Pańskiej osoby zarówno, jak i uczucia niezmiernej przyjaźni **obu naszych narodów ‚sąsiadujących i sprzymierzonych,** pozostaną na zawsze żywe w naszych sercach. (—) **Ferdynand.**

O ZBADANIE STOSUNKÓW W ROSJI.

„Neue Freie Presse" donosi z Berlina:

Jak wiadomo, zaproponował rząd amerykański rządowi sowieckiemu wysłanie oficjalnej komisji rządowej do Rosji, celem zbadania tamtejszych stosunków. Komisarz ludowy do spraw zagranicznych udał się dziś do berlińskiej ambasady amerykańskiej, celem złożenia tam odpowiedzi rządu sowieckiego na te propozycje amerykańskie. Odpowiedź ta brzmiała w tym kierunku, że rząd sowietów **nie może zgodzić się na przyjazd amerykańskiej urzędowej komisji śledczej do Rosji,** że jednak jest gotów udzielić wszelkich ułatwień każdej komisji urzędowej, którąby przybyła do Rosji, celem zasięgnięcia informacyj.

Ambasador amerykański odpowiedział na to Cziczerinowi, że **nie jest w możności** uczynienia w imieniu swego rządu innych propozycyj, uważa więc tymczasem kwestję tę za załatwioną.

Rada ministrów na posiedzeniu 18 bm. załatwiła między innemi projekt ustawy o rozszerzeniu ustawy **o szkołach akademickich na Akademję sztuk pięknych w Krakowie,** projekt ustawy, upoważniającej rząd do uchwalenia i zmiany ustaw i przepisów, dotyczących **kościoła rzymsko-katolickiego,** niezgodnych z konstytucją, projekt ustawy w przedmiocie zmiany niektórych postanowień ustawy o postępowaniu sądowo-cywilnem, obowiązującej na terenie **dzielnicy austrjackiej,** projekt ustawy o rozszerzeniu właściwości sądów pokoju w sprawach cywilnych, projekt ustawy o wypuszczeniu 80 proc. **państwowej pożyczki złotej** z roku 1922, wreszcie projekt ustawy w przedmiocie ulg dla nowo wznoszonych budowli.

Różne wiadomości polityczne

WYCIECZKA EKONOMISTÓW SZWAJCARSKICH — jak donoszą z Warszawy — prowadzona przez sekretarza poselstwa polskiego w Bernie, przyjęta została o godz. 12 przez prezydenta ministrów Nowaka, zaś w godzinę przedtem przez ministra spraw zagranicznych Narutowicza.

PRASA POLSKA NA ŁOTWIE. W Rydze wyszedł pierwszy numer „Głosu Polskiego", organu polskiego na Łotwie.

POŚWIĘCENIE PARLAMENTU ESTOŃSKIEGO. Z Rewla donoszą: W dniu 12 bm. odbyło się tutaj uroczyste poświęcenie estońskiego gmachu parlamentu, którego budowa rozpoczętą została jeszcze w roku 1917. Po dokonaniu poświęcenia przemówił prezydent parlamentu estońskiego Kuk, dalej prezes parlamentu fińskiego Kalio i wiceprezydent parlamentu łotewskiego Bietrewicz. — W poświęceniu gmachu wzięli udział delegaci Polski i Litwy, tudzież przedstawiciel ciała dyplomatycznego.

Rozmaitości

POLSKA NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE FILATELISTYCZNEJ. W Genewie odbywa się obecnie międzynarodowa wystawa filatelistyczna. Polska wzięła w niej udział pokaźny. Nasze ministerstwo poczt i telegrafów wystąpiło z szeregiem najciekawszych eksponatów i wysłało swojego delegata, p. Wł. Polańskiego, autora wydanego po polsku i po francusku dzieła pod tytułem: „Znaki i marki pocztowe w Polsce w 18 i 19 wieku", jedynego w swoim rodzaju znawcy historji poczty i marki pocztowej polskiej. P. Polański osobiście kierował przygotowaniami do wystawy, sam wybierał eksponaty, opracował krótki zarys rozwoju i powstania obecnej marki, jako komentarz dla oglądających, sam wreszcie kierował rozmieszczeniem eksponatów polskich na wystawie. Oprócz ministerstwa poczt i telegrafów, nadesłało swoje zbiory kilku wystawców z Polski, więc zbiory polskie p. W. Polańskiego, p. St. Eycmenda, oraz niezmiernie cenny zbiór szwajcarski p. W. Rachmanowa. Zbiory polskie doborowością i systemem układu dodatnio bardzo wyróżniają się i zwracają uwagę zwiedzających. Wogóle Polska na wystawie jest wyróżniona. Podczas uroczystego otwarcia, prezes komitetu wystawy zwrócił się specjalnie do delegata rządu polskiego, p. Polańskiego, dziękując w serdecznych słowach za wzięcie urzędowe udziału w wystawie i przysłanie tak cennych, pięknych i tak doskonale usystematyzowanych zbiorów. Wystawa na ogół jest bardzo udana i tłumnie zwiedzana przez zbieraczy całego świata i publiczność międzynarodową, której w Genewie wogóle, a specjalnie teraz, wobec sesji Ligi narodów, jest bardzo wiele.

SAMOBÓJSTWO PANI SEMBAT. Z depesz wiadomo, że małżonka wybitnego działacza socjalistów francuskich, deputowanego Sembat'a, nie mogąc przeżyć jego zgonu, zastrzeliła się. Sembat zmarł zupełnie nagle skutkiem ataku nerwowego w Chamounix, gdzie spędzał wakacje w swojej willi. Pani Sembat po zgonie męża zamknęła się i nie przyjmowała nikogo, oprócz mera, oraz przyjaciół swoich pp. Fischer. Po ich odejściu około godziny 11 w nocy napisała list, oznajmiający, że postanowiła odebrać sobie życie; między innemi pisała: „Oto już dwanaście godzin od chwili jego odejścia — spóźniam się..." Poczem strzeliła z rewolweru w szyję, co spowodowało śmierć natychmiastową.

Pani Sembat była dobrze znaną w Paryżu malarką; od lat dwudziestu wystawiała w Salonie Jesiennym i w Salonie Niezależnych swoje obrazy, które podpisywała Georgette Agutte. Są to przeważnie krajobrazy i studja kwiatowe, impresjonistyczne, o których krytyka fachowa wyrażała się z niemałem uznaniem.

Zwłoki małżonków przewieziono do Bonnières.

Walka o naftę

Jednym z najbardziej zasługujących na uwagę objawów w Stanach Zjednoczonych w chwili obecnej jest olbrzymie nagromadzenie się zapasów ropy, oraz niektórych przetworów naftowych, szczególnie zaś olejów gazowych i opałowych. Również dość znaczne są zapasy gazoliny, jakkolwiek ze względu na wzmagającą się stale konsumcję, nadmiar jej nie może budzić obaw. Poczynienie olbrzymich zapasów ropy można wytłómaczyć sobie nadzieją nafciarzy, iż w miarę polepszenia się ogólnej sytuacji gospodarczej, zużycie ropy wzrośnie do tak dużych rozmiarów, iż jej zapasy wrócą do zwykłej normy. Należy też wziąć pod uwagę okoliczność, iż nie jest wykluczone, że wskutek bardzo intensywnej obecnie eksploatacji w Stanach Zjednoczonych pól naftowych, nastąpi częściowe ich wyczerpanie, co pociągnie za sobą spadek produkcji. Mając na względzie tę możliwość, przemysłowcy naftowi gromadzą obecnie zapasy ropy, by móc w odpowiednim momencie wyzyskać korzystną konjunkturę rynkową. Coraz bardziej wzmagająca się zależność przemysłu i środków komunikacyjnych od nafty jest zjawiskiem powszechnie znanem. Cały szereg ostatnich międzynarodowych konferencyj politycznych z całą dosadnością uwypuklił doniosły wpływ, jaki wywiera obecnie nafta na politykę światową. Kwestja utrwalenia swoich wpływów w okręgu naftowym w Rosji wciąż jest jedną z najważniejszych trosk mocarstw światowych. Rywalizacja w Genui o zdobycie rosyjskich pól naftowych była jedną z najciekawszych manifestacyj międzynarodowej walki o naftę, która coraz bardziej staje się zaciętą.

Możność utrwalenia wpływów i kontrolowania produkcji naftowej w innych państwach posiada dla Stanów Zjednoczonych bardzo doniosłe znaczenie z tego względu, iż, mimo znacznej produkcji, importują one znacznie więcej nafty, niż eksportują. Tłomaczy to się ogromnym wzrostem konsumcji nafty w Stanach Zjednoczonych, która w okresie 1913—1920 niemal się podwoiła. Zapasy nafty w Stanach Zjednoczonych określają obecnie na 9.150 miljonów baryłek, zapasy zaś całego świata mają wynosić 65 do 70 miljardów baryłek. — Tymczasem nafta w Stanach Zjednoczonych znacznie intensywniej i szybciej jest eksploatowana, niż w krajach pozaamerykańskich, szczególnie w stosunku do jej zapasów. Przeszło trzy piąte światowej produkcji nafty przypada na Stany Zjednoczone, których produkcja z 248 miljonów baryłek w roku 1913, wzrosła do 469 miljonów w 1921 r. Produkcja zaś światowa powiększyła się tylko z 384 miljonów do 759 miljonów. Według opinji fachowców, zapasy ropy w Stanach Zjednoczonych starczyć mogą jeszcze zaledwie na lat dwadzieścia. Mimo poważnego wzrostu konsumcji, nie jest ona w stanie pochłonąć całej produkcji krajowej, powiększonej nadto o naftę importowaną. — Stany Zjednoczone przywożą jej wiele, jakkolwiek import ten nie jest zupełnie usprawiedliwiony potrzebami wewnętrznemi kraju. Naftę importuje się chyba tylko w tym celu, by czynić zapasy, by zapewnić sobie w przyszłości stanowisko na rynku światowym przodujące.

Dział ekonomiczny

BUDŻET ROSYJSKI.

Prasa rosyjska ogłosiła niedawno szczegółowe informacje, dotyczące projektu budżetu na okres od stycznia do września 1922 roku. Informacje te podane zostały do wiadomości komisyj, zajmujących się sprawami rosyjskiemi na konferencji w Hadze; przytoczone zostały one w dodatku „Sprawy Rosyjskie" do „Informations sociales" z dnia 4 sierpnia, wydanym przez Międzynarodowe Biuro Pracy. Podajemy tu wyciąg z informacyj najbardziej interesujących:

Ilość pieniędzy papierowych, będących w obiegu na dniu 1 lipca 1922 roku, wynosiła 271.236 miljardów rubli.

Projekt budżetu na okres od stycznia do września 1922 roku przewiduje w pozycji przychodów w rublach złotych przedwojennych, płatnych w monecie papierowej: podatki bezpośrednie 39 milj., podatki pośrednie 80,076.000, cła 5,908.000, środki przewozowe i poczta, telegraf i telefon 295 miljonów 876 tysięcy 725, majątki państwowe i handel państwowy 35,110.230, artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby i surowce 319,277.043, unarodowiony przemysł 66,500.000, zwrot sum, wypłaconych przez państwo tytułem awansów 150 miljonów 950 tysięcy 250, różne 773.920. Ogółem 993,473.068 miljardów.

W pozycji wydatków: centralny komitet wykonawczy 3.884.750, rada komisarzy ludowych i rada pracy i obrony 967.851, komisarjat spraw zagranicznych 1,634.261, komisarjat spraw wewn. 36,149.433, komisarjat narodowości 633.306, komisarjat sprawiedliwości 4,885.340, komisarjat oświecenia publicznego 37,871.855, komisarjat hygjeny publicznej 25,084.923, komisarjat pracy 2.393.270, komisarjat opieki społecznej 404.201, dyrekcja statystyki 4,036.278, komisarjat inspekcji robotniczej i włościańskiej 2,704.190, komisarjat finansów 105,978.196, komisarjat rolnictwa 37.172.621, komisarjat aprowizacji 188,440.875, rada najwyższa ekonomji narod. 94,694.064, komisarjat handlu zewnętrznego 4,578.088, komisarjat dróg komunikacyjnych 259,401.538, komisarjat poczt, telegrafów i telefonów 23,624.868, komisarjat wojskowy 185.690.610, komisarjat marynarki 26.327.310, republiki sprzymierzone i autonomiczne 85,411.156; ogółem 1.132,025.109.

Nadwyżka wydatków nad dochodami 138,552.041 miljardów.

*** SPADEK CEN W WARSZAWIE.** U hurtowników warszawskich, podług notowań prasy żargonowej, spadły ceny następujących towarów: Płótno domowe 21.000 (było 33.000) Mkp., płótno „150" 23.000 (35.000). „Carmen" Kruszego 1.200 (1.300) Mkp. za metr. Rożna inna manufaktura staniała znowu w zeszłym tygodniu o 10 do 15 procent. Bawełna o 500 Mkp. na kilogramie. Nici o 5 do 10 procent. Kawa „Santos" 1.050 (było 1.500) Mkp. za funt. Pieprz 750 (1.000). Cynamon 825 (1.050). Herbata lepsza 2.400 (3.000). Masło roślinne 2.200 (2.900) Mkp. za kilogram. Masło dworskie 1.600 (1.800) Mkp. za funt, chłopskie 1.500 (1.600). Skóra podeszwiana znowu staniała o 1.000 do 1.500 Mkp. na kilogramie, chrom krajowy o 200 do 300 Mkp. na stopie.

*** WYWÓZ ZBOŻA Z POLSKI.** Z Warszawy donoszą: Projekt kampanji zbożowej na rok bieżący opracowuje ministerstwo rolnictwa. Według przybliżonych obliczeń, na wywóz będzie mogło być przeznaczonych 50.000 wagonów żyta i jęczmienia. Wywóz pszenicy nie jest przewidziany. Projektowane jest utworzenie nietykalnego zapasu zboża, który stanowiłby rezerwę rządową na wypadek nadmiernego podnoszenia się cen.

*** PRASA WIEDEŃSKA O TARGACH WSCHODNICH.** „Wiener Allgemeine Zeitung" zamieszcza wywiad z posłem polskim w Wiedniu, hr. Lasockim, na temat Targów Wschodnich. Poseł Lasocki podkreślił wielkie znaczenie Lwowa dla handlu międzynarodowego. Przez Lwów idą najważniejsze węzły komunikacyjne między wschodem a zachodem. Lwów stał się pośrednikiem między przemysłem zachodnio-europejskim a jego wschodnimi odbiorcami. Tegoroczne Targi lwowskie przewyższyły pod względem udziału i liczby zamówień Targi zeszłoroczne.

Wkońcu oświadczył poseł Lasocki, że traktat handlowy polsko-austrjacki jest już w głównych zarysach wypracowany i wkrótce będzie przedłożony w obu państwach do ratyfikacji. Traktat ten ułatwi transit towarów austrjackich przez Polskę na wschód.

*** MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROLNICZY.** W Paryżu ma się odbyć w roku przyszłym międzynarodowy kongres pracy. Obecnie już został utworzony komitet organizacyjny pod przewodnictwem wybitnego przedstawiciela rolnictwa francuskiego, p. Meline. Poza tem w skład biura powyższego komitetu wchodzi cały szereg innych zasłużonych i znanych osobistości, jak markiz de Vogue, prezes Stowarzyszenia rolników francuskich, dr Roux, dyrektor Instytutu Pasteura, Boret, prezes akademji rolniczej, Tisserand, Delalande i wielu inych. Sekretarzem jeneralnym jest H. Sagnier, naczelny redaktor pisma „Journal d'Agriculture Pratique". Biuro komitetu mieści się w gmachu Akademji rolnictwa w Paryżu (rue de Bellechasse 18).

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA. (19 września). Owies 21.450, żyto kongresowe (118 funtów wagi holend.) 17.800—18.000, owies małopolski 21.300, jęczmień wielkopolski na paszę 18.800—18.900, jęczmień kongresowy na paszę franco skład Warszawa 19.400.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Nastrój zniżkowy, panujący na rynku dewizowym w ostatnim czasie, a mający swe źródło podobno w dużem zaofiarowaniu walut europejskich na rynkach amerykańskich, załamał się znów, ustępując tendencji mocniejszej, choć relacje z giełd niemieckich (również i z Pragi) stwierdzają duży popyt na markę polską, jak sądzą, na pokrycie przywozu ziemniaków z Polski.

W dniu wczorajszym obroty były żywe, po kursie utrzymanym lub niewiele zmienionym, dla niektórych walut wyższym. Osłabły tylko cokolwiek dolary.

W dziale akcyj przemysłowych i handlowych sytuacja niezmieniona. Dokonano nielicznych transakcyj bez wyraźnej tendencji, po kursie niejednolitym, przeważnie słabszym. Z akcyj bankowych kupowano Powszechny Kredytowy po 600, papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

z dnia 19 września 1922

	ofiar.	żąd.
Papiery państwowe:		
4% poż. prem. (miljonówka)	1550'—	1650'—
Akcje bankowe handl. i przem.		
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	725'—	775'—
Ziemski Bank Kredytowy	575'—	625'—
Transakcja		600'—
Powszechny Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Komercjalny	425'—	475'—
Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3500'—	
Bank Związku Spółek zarobk.	2100'—	2300'—
Polskie Tow. handlowe	850'—	950'—
Transakcja	860'—	900'—
Handlowa Spółka akcyjna »Impex«	175'—	225'—
»Polski Glob«	600'—	700'—
Transakcja		650'—
Żegluga Polska	250'—	300'—
Zieleniewski	5600'—	5900'—
Transakcja	5650'—	5700'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1000'—	1100'—
Transakcja		1025'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	3800'—	4200'—
Sierszańskie Zakłady górnicze	9500'—	10000'—
Transakcja	9500'—	10000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	6000'—	6300'—
Transakcja		6200'—
Polska Nafta	1800'—	1900'—
Transakcja		1850'—
»Pezet« Powsz. zakłady budowl.	1300'—	1400'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4300'—	4500'—
Transakcja		4400'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2400'—	2600'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3000'—	3200'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	4800'—	5200'—
Transakcja		5000'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1150'—	1250'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjed.	7450'—	7650'—	7450'—	7650'—
Transakcja			7600'—	7540'—
Dolary kanad.	7250'—	7450'—	7250'—	7450'—
Franki francuskie	550'—	570'—	560'—	580'—
Transakcja				580'—
Franki belgijskie	540'—	560'—	540'—	560'—
Franki szwajc.	1400'—	1500'—	1400'—	1500'—
Funty szterl.	33000'—	34000'—	33000'—	34000'—
Transakcja				33.800'—
Marki niemieckie	5'—	5'50	5'—	5'50
Transakcja			5'30	5'35
Korony austr.	0'10	0'11	0'09½	0'10½
Transakcja			0'10	0'09 5/8
Korony czeskie	235'—	245'—	235'—	245'—
Transakcja			242'—	244'—
Korony węgierskie	3'—	3'50	3'—	3'50
Dynary transakcja	86'—			
Korony duńskie	1800'—	1900'—	1800'—	1900'—
Transakcja				1860'—
Lei rumuńskie	35'—	45'—	35'—	45'—
Liry włoskie	310'—	330'—	310'—	330'—
Floreny holend.	2850'—	3050'—	2850'—	3050'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (19 września). Miljonówka trans. 1540—1560

Akcje: Bank dyskontowy —, Bank handlowy 5650 Bank zachodni 8200, Rohn i Zieliński 2325—2350 Bank kredytowy w Warszawie 3650—3750, Firley 900 925, Częstocice 92.000—90.000—91.000, Bank związku spółek zarobkowych w Poznaniu 2200, Warsz. Tow. fabryk cukru 107.000—106.000, Drzewny handel i przemysł 1600, Warsz. Tow. kopaln i zakł. hutn. 14.550—14.650—14.625, Lilpop-Rau-Lewenstein 5575 Ostrowieckie zakłady 12.000—12.050—11.900, Rudzki i Ska 3875—3825, Starachowice 6575—6650, Zakłady żyrardowskie 154.000—153.000, Borkowski 1715—1700 Bracia Jabłkowscy 1575—1600, Warsz. Tow. transp. i żeglugi 1900, Polska Nafta 1875.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. —, sprzedaż 7520, kupno 7480, marki niemieckie trans. 555—545

Czeki: Gdańsk trans. 535—550—555, sprzedaż 550, kupno 520, Helsingfors trans. 168'50, Belgja trans. 542'50—537'50—548'50, sprzedaż 545'50, kupno 531'50 Berlin 5'35—5'52½—5'35, sprzedaż 5'30, kupno 5'20, Helandja trans. 3015, Londyn trans. 32.800—34.000—33.600, sprzedaż 33.750, kupno 33.450, Nowy York trans. 7475—7575—7500, sprzedaż 7520, kupno 7480, dolary drobne sprzedaż 7500, kupno 7460, Paryż trans 557'50—570—582'50, sprzedaż 582'50, kupno 576'50, Praga trans. 240—243'50. Szwajcarja trans. 1435—1438, sprzedaż 1444, kupno 1432, Wiedeń trans. 11'50-11, kupno 10'50, Włochy trans. 327'50—332'50.

GIEŁDA PRASKA. (19 września). Berlin 2'10, Warszawa 0'36—0'46, marka niemiecka 235, marka polska 0'36—0'46.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (19 września). Berlin 0'37½, Holandja 207'30, Nowy York 537, Londyn 237, Paryż 40'70, Medjolan 22'50, Praga 17'40, Budapeszt 0'21, Zagrzeb 1'75, Sofja 3'20, Warszawa 0'07½, Wiedeń 0'00 3/4, austr. korona stemplowana 0'00 7/8.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł.). Dolary 7550, marki niemieckie 5'50, korony czeskie 240, franki francuskie 650, franki szwajcarskie 1400 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Wózki dziecięce odnawia gruntownie, oraz wszelkie naprawy tychże. Gumy obciąga na poczekaniu. Piechowicz, Kraków, ul. Mikołajska 7, (róg ul. św. Krzyża). 4458 1 5

Poszukuje się zaraz zastępcy, katolika, z kapitałem 5 miljonowym, do prowadzenia hurtowni tytoniowej w Kongresówce, niedaleko Krakowa. Zgłoszenia pod liczbą 111 D. P. 4460

Odda się w dzierżawę

na 5 lat przedsiębiorstwo tytoniowe pierwszej klasy, Kongresówka, niedaleko Krakowa, miesięczny czysty zysk 600.000—1,000.000 mkp., który da się łatwo podnieść do 2 miljonów, w zamian za wypłacenie zaraz 30 000 000 marek. — Zgłoszenia pod liczbą 54 S. S. 4461

Kupuję papiery stare, zapisane, wszelkiego rodzaju, i druki wszelkiego rodzaju, płacąc najwyższe ceny: Rosenfeld, plac Szczepański 9. 4469 1 2

Nauczyciel fizyki potrzebny. — Gimnazjum żeńskie, Łódź, ul. Sienkiewicza 35. 4470 1 3

Sypialnia machoniowa

i dębowa, rzeźbiona, salon palisandrowy i orzechowy oraz inne meble **do sprzedania.**

Konces. sprzedaż i kupno

Kraków, ul. św. Jana l. 16, I piętro. 4144 4 20

Zgubiony dokument wojskowy na nazwisko Franciszek Dul, ur. w r. 1895, wystawiony przez P. K. U. Łańcut, unieważnia się. 4196



4210 6 16

Okazja! Salonik gięty Thoneta, kryty pluszem lub gobeliną, solidnie wykonany, za 290.000 mk do nabycia u tapicera: ul. Florjańska 16, w podwórzu. 4427 3 7

Kupimy półki mocne w większej ilości. Zgłoszenia pod „**Pilne**" do Administracji „Nowej Reformy". 4430 3 3

Przyjmę na stancję studenta z niższych klas szkół średnich. Informacyj z grzeczności udziela adwokat dr Szmidt, ul. Grodzka 1, między godziną 4—6. 4435 2 2



4234 5 16

Nowości wydawnicze

Wacława Grabińskiego

Przesilenie (Dramat w 8-ch aktach).

Dwie nowele.

Tegoż autora:

Wojenny balonik

Piekło 50 7 0

Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wyszło z druku — Wyszło z druku

wydanie drugie uzupełnione

URZĘDOWEGO ROZKŁADU JAZDY

(ważne do 31 maja 1923 r.)

wydawnictwo ministerstwa kolei żelazn. 4276

nakładem Polskiego Towarzystwa księgarni kolejowych „RUCH" Spółka akc. Warszawa, Poznańska 38, telefon 68-61 i 68-62.

Oddziały: Poznań, Kraków, Lwów, Wilno, Katowice, Gdańsk.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach kolejowych.

Ekspedycja hurtowna z centrali i oddziałów Tow. „Ruch".



00? 26 26

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne

w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12

jakoteż Szatnię

w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3

sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki,** obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

500 17 0



jedynie prawdziwe

jeśli w powyższem opakowaniu i z naszym znakiem ochronnym

Wielkopolska wytwórnia ceramiczna, Tow. akc.

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5. Telef. 3060 i 3686. 4093

Rok założenia 1905. Rok założenia 1905.

Zakład elektrotechniczny „Agrodynamo"

Inż. T. Kleczewski

Kraków, ul. Jagiellońska 6, Telefon 3566

wprowadził na czas jesienny i zimowy stałe

pogotowie elektromonterskie

pracujące codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, do godz. 9-tej wieczór.

Telefon Nr 3566. 4323 5 5 Telefon Nr 3566

SUBSKRYBENCI SPÓŁKI AKCYJNEJ

„KILOF"

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT PUBLICZNYCH

mogą, począwszy od dnia 1 października b. r., **odebrać** skonfekcjonowane **akcje** w siedzibie Spółki, Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 23, II-gie piętro, między godziną 9—1 przed południem i od 4—6 po południu za złożeniem potwierdzeń tymczasowych. O ileby akcje nie zostały odebrane do końca b. r., złożymy je w depozycie Banku Towarowego na koszt właściciela. 4463

Dyrekcja.

Krój i szycie.

Każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych

w szkole kroju i szycia „Józefina"

Kraków, ulica Długa L. 11.

Kurs zacznie się **dnia 18-go września 1922 r.** Tamże wszelkie formy podług wziętej miary. 4404 2 2



4158 2

Zawiadamiam, że mój magazyn ubrań męskich i dziecięcych, który mieścił się w firmie B. N. Spira, Kraków, ul. Florjańska L. 12, został z dniem 25 z. m. przeniesiony i pod firmą: 4469 1 3

DOM KONFEKCYJNY

Kraków, ul. Grodzka L. 26

poleca się nadal łaskawym względom P. T. Publiczności.

Emil Katz i Ska

b. kierownik firmy Hellman Kohn i Synowie.

BIURO OGŁOSZEŃ MARJANA HUPCZYCA

Kraków, ul. Jagiellońska 7 (róg ulicy Szewskiej) przyjmuje ogłoszenia (inseraty) do wszystkich gazet w kraju i zagranicą. Sprzedaż i abonament wszystkich dzienników.

Przybory szkolne i kancelaryjne.

Kolektura loterji klasowej.

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży. 5370 3 3

Wolne posady.

W kolejowych warsztatach głównych w Nowym Sączu wakuje posada

inżyniera elektrotechnika.

Do posady tej przywiązane pobory 6 stopnia płacy. Warunki: ukończone studja elektro-techniczne z odpowiedniemi egzaminami i praktyką. Udokumentowane podania wnosić należy najpóźniej do końca września b. r. do Wydziału mechanicznego Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, plac Matejki L. 12. 4448

Lekcje języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego — gramatyka, literatura i konwersacja: Basztowa 18, II p., na prawo, po południu. 4442 2 2

Pracownia bielizny „Róża"

Kraków, ulica św. Filipa l. 23

wykonuje pierwszorzędnie bieliznę męską i damską, wyprawy ślubne, znaczenie mereżki i t. d. 4403 2 2

Do sprzedania dom nowo-wybudowany, z próżnemi mieszkaniami, z parcelą budowlaną 1700 sążni, nadający się na fabrykę, przy torze kolejowym, stacja Podgórze Bonarka. Wiadomość: M. Heuman, ul. Miodowa 23, parter. 4436 2 2

Naprawy rowerów i maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ

Karmelicka 15.

Magazyniera

poszukuje Zarząd kopalni w zachodniej Małopolsce; pomieszkanie z ogrodem, opał, światło wolne; pobory według umowy. Reflektanci ze szkołą handlową i conajmniej 5-letnią praktyką, wykazaną świadectwami, raczą zwrócić się z podaniem, życiorysem, świadectwami w odpisie i fotografją do Administracji „Nowej Reformy" pod „Magazynier 1922". 4447 2 4

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.

PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY

CZESŁAW BANDURA

TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1

pasaż Tertila — Telefon 95

podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2

Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych. Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.

Świec stearynowych

białych, kompozycyjnych, w oryginalnych paczkach i dowolnych ilościach, nabyć można

w Tow. handlowem Bracia Rolniccy S. A

Kraków, ul. św. Jana 3, Sienna 2. Telef. 2363.

Adres telegraficzny: „Racja" Kraków 4468 1 2

Zakład tapicersko-dekoracyjny i magazyn mebli

Antoniego Rybińskiego

w Krakowie, ulica Sławkowska L. 21

poleca

kołdry puchowe na wełnie i wacie, poduszki, materace własnego wyrobu. 3935 3 3

Stare kołdry i materace przyjmuje do przerobienia.

Miękki materjał tarty

ewentualnie i dąb w zapasowych i zamówionych rozmiarach do stałej dostawy

poszukiwany. 4449 2 3

Szczegółowe oferty franco stacja załadowania albo niemiecka stacja pograniczna pod „Dauernde Verbindung 6372" do Biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Wiedeń, I., Seilerstätte 2.

DACHÓWKI

asbestowo-cementowej

„GÓRKIT"

dostarcza: 3751 6 6

GENERALNE ZASTĘPSTWO

LESIECKI i ROSIŃSKI

Kraków, ul. Szpitalna L. 15.

Poważni subzastępcy poszukiwani.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·20 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·25 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 23·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·05 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·00 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3. tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich,** ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki,** ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska L. 6. otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ul. Smoleńsk 9, tel. 1339, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Muzeum etnograficzne,** Wawel 7, otwarte w niedziele, święta, wtorki i czwartki od 11—1, wstęp 50 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od 9—1 i od 3—6.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 30.**

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa"**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.

Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn,** plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Fabryki.

„Glorja", fabryka **świec,** wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienia — sprzedaje fabryka S. Nycza, ul. Gołębia 3, od godz. 9—1 i 3—6.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmauzowa,** ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fortepiany,

pianina i fisharmonje firm pierwszorzędnych, jak:

Bechstein
Bösendorfer
Blüthner
Ehrbar
Ibach
Kotykiewicz
Lauberger & Gloss
Seiler
Schiedmayer
Stingl
Wirth

do nabycia w składzie fortepianów **Heleny Smolarskiej, Wolska 7.**

Kino.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A. ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Materjały tekstylne, zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Zakład krawiecki damski i męski

J. Kumala, ul. Szczepańska 11.

Zamówienia dla pań i panów z materjałów własnych i dostarczonych, szybko i dokładnie. Gotowa konfekcja damska. Ceny 25% niżej cennika.

Pracownia sukien kostjumów i płaszczy

ANNY MIŚ

przeniesiona **na ulicę Szpitalną 17, I piętro** przyjmuje wszelkie roboty. Ceny **bardzo** przystępne.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, markizety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie, **rzeźby, zabawki.**

Ceny bardzo przystępne.

Szkoły kroju.

Jednomiesięczne kursa kroju damskiego systemem bez poprawy urządza „Antonina", **Krupnicza 22,** parter 22, oficyny C.

Salon mód.

„Ewa"

Kraków, ul. Gołębia l. 5.

Telefon Nr 1518.

Ostatnie nowości w modelach kapeluszy. Wykonuje wszelkie prace w zakres modniarstwa wchodzące bardzo starannie, punktualnie i po cenach umiarkowanych.

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

Obuwie.

Stanisław Hachaj, ul. św. Tomasza 9. Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego. Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Zaprasza się P. T. Panie do oglądania świeżo nadeszłych modeli **obuwia** jesiennego. — **Gizela Brand,** Kraków, Starowiślna 6.

Najelegantsze obuwie, bielizna męska i damska, tylko u firmy **Weinmann, Starowiślna 6.**

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Zakłady przemysłowe.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf",** S. A., Sławkowska l. 11.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Katolicka wytwórnia kołder **M. Matusiewicz,** ul. Poselska 20.

Fabryka powroźnicza

specjalność liny popędowe (transmisyjne).

Stanisław Wałkowiński

Kraków, Zwierzyniec, ul. Lelewela 11.

Zakłady naukowe.

„MATURA"

Kraków, Grodzka 60.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy i osoby z prowincji przygotowują się szybko i dokładnie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szkół średnich i sem. naucz. Informacje i prospekty bezpłatnie.

Instytut języków Ansona przy ulicy Szewskiej 17, tel. 2233 co tydzień rozpoczyna nowe kursa języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego.

Naprawa samochodów.

Auto-Guma

Zwierzyniecka 23.

Naprawa opon samochodowych według najnowszych zdobyczy techniki zagranicą. Za źle naprawione opony zwraca się pieniądze.

Zakład fotograficzny.

„Erna", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 40

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres sztuki drukarskiej.

Maszyny pospieszne i rotacyjne.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 — Rządca Drukarni L. K. Górski.